Rok 1928. Zeszyt VI (13).

WALKA Z BOLSZEWIZMEM

MIESIĘCZNIK BEZPARTYJNY I NIEZALEŻNY,
POŚWIĘCONY OBRONIE POLSKI
PRZED BOLSZEWICKO-KOMUNISTYCZNYM NAJAZDEM.



Naiwny Polak: ...„Niebezpieczeństwo komunistyczne?... Eh! Takie malutkie i takie dalekie"...

Cena zeszytu 1 złoty.

TREŚĆ ZESZYTU:

„Walka z bolszewizmem" wychodzi zeszytami miesięcznymi. Cały rocznik 1928 tworzyć będzie II-gi tom wszechstronnego informatora antykomunistycznego. Tom I-szy, czyli rocznik 1927, zaopatrzony w skorowidz i zbroszurowany, jest do nabycia w Administracji, oraz w księgarniach. Cena rocznika I-go zł. 5.—

I. Cztery drogi pochodu bolszewickiej rewolucji.

W miarę rozwijania się światowej roboty wywrotowej, kierowanej i finansowanej przez międzynarodówkę komunistyczną i rząd S.S.S.R., coraz trudniejszem staje się dla międzynarodowego spisku ukrywanie swoich istotnych zamiarów i planów rozkładowych. Z jednej strony wypadki polityczne, jak bunty, zamachy, procesy o zdradę, szpiegostwo etc. zrywają stopniowo maskę z komunistycznych agentów, a z drugiej strony coraz więcej dokumentów, poufnych instrukcyj i sprawozdań z posiedzeń Kominternu trafia do rąk ludzi stojących na straży pokoju, ładu i bezpieczeństwa publicznego.

Równolegle ze wrostem czerwonej fali rozkładu wzrasta na całym świecie zrozumienie niebezpieczeństwa i rodzi się silna wola zjednoczenia wszystkich czynników antyrewolucyjnych, dla zdecydowanej i zwycięskiej walki z agenturami sztabu generalnego światowej rewolucji, sztabu rezydującego oficjalnie w Moskwie, a posiadającego swoje ekspozytury jawne i tajne we wszystkich państwach.

Poznanie zamiarów wroga i jego metod działania jest pierwszym warunkiem rozumnej z nim walki.

Ciekawe światło na wywrotowe plany i metody międzynarodówki komunistycznej rzuca sprawozdanie *Grzegorza Zinowjewa - Apfelbauma*, złożone na XIV zjeździe R. K. P. (b) czyli rosyjskiej komunistycznej partji bolszewików, będące raportem delegatów R. K. P. (b) zasiadających w Kominternie, o działalności tegoż Kominternu, podporządkowanego zresztą dyrektywom idącym z biura politycznego R. K. P. (b)[1]). Zinowjew-Apfelbaum, żyd, jeden z głównych winowajców bolszewickiego przewrotu w Rosji, niedawny prezes Kominternu, późniejszy „opozycjonista“, a teraz „nawrócony“ stalinowiec— jest jedną z najbardziej autorytatywnych osobistości w sprawach bolszewizmu i światowej akcji wywrotowej. Jemu też oddajemy głos, cytując poniżej ustępy z wymienionego raportu, z rozdziału piątego zatytułowanego: *„czetyrie rusła mirowogo rewolucionnago dwiżenja“*, czyli „cztery łożyska ruchu rewolucyjnego“, str. 47 — 50. Raport ten, przeznaczony do użytku członków partji komunistycznej, został wydany za państwowe sowieckie pieniądze jako „wydawnictwo państwowe“, czem jeszcze raz stwierdził rząd sowiecki swoją ścisłą łączność z Kominternem.

Raport wylicza i uzasadnia cztery drogi pochodu bolsze-

---

[1]) G. Zinowjew: *„O rabotie Komintierna: otczot dielegacji R. K. P. (b) o Komintiernie XIV s'jezdu R. K. P. (b)“*, str. 59. Gosudarstwiennoje Izdatielstwo. Moskwa — Leningrad 1926.

wickiej rewolucji, mającej — według planów i marzeń międzynarodowego spisku — zalać i zniszczyć wszystkie państwa cywilizowane.

Droga pierwsza.

„Droga pierwsza — pisze Zinowjew — stara i najbardziej znana, to tworzenie, piastowanie i podtrzymywanie ***komunistycznych partyj.*** Poszczególne partje komunistyczne przeżywają i będą jeszcze przeżywać okresy kryzysów — więc potrzebna im jest pomoc.. Aby tę pierwszą drogę ulepszać i rozszerzać, trzeba umocowywać kamień za kamieniem, cegłę za cegłą, budując partje komunistyczne: gdzie można— legalnie, gdzie nie można — półlegalnie, a gdzie trzeba — to i nielegalnie. Trzeba zrozumieć, że pięć lub siedem tysięcy członków angielskiej partji komunistycznej — to olbrzymie dzieło, że cztery - pięć tysięcy członków chińskiej partji komunistycznej i dwa - trzy tysiące komsomolców w Chinach — to wielka historyczna zdobycz. Nie można tu tak sprawy stawiać: my mamy (w S.S.S.R.) miljon członków, a oni (partja zagraniczna) — pięć tysięcy. Czyż w wigilję rewolucji lutowej dużo mieliśmy zorganizowanych członków w partji? W Leningradzie, ówczesnym Petersburgu, trzystu ludzi! Był czas, gdy mówiono bolszewikom: do was idzie tylko zielona młodzież, wy możecie zebrać w waszych kółkach kilkuset ludzi, ale jakie mogą mieć znaczenie te grupy? A teraz ta „zielona młodzież" kieruje partją i krajem, z tych nielegalnych kółek wyszli... twórcy komunistycznej partji. Takie położenie, z pewnemi zmianami, przeżywa cały szereg naszych partyj"... (str. 47 — 48).

Jakież wskazanie dla nas płynie z tych słów?

Lekceważenie niewielkiej, ale dobrze zorganizowanej i rozrastającej się u nas w Polsce komunistycznej partji — byłoby karygodną lekkomyślnością. Partja ta bowiem, całkowicie zależna od Moskwy, jest ***podstawą*** wrażej przeciwko Rzeczypospolitej roboty, a rolę i zbrodnicze jej obowiązki demaskuje regulamin zależności od Kominternu, ogłoszony przez nas w zeszycie III (10) 1928.

Droga druga.

Drugą drogą jest ***taktyka jednolitego frontu,*** polegająca na tem, że agenci komuno-bolszewiccy starają się przekonać masy robotnicze o konieczności stworzenia jednolitego frontu robotniczego, łączącego wszystkich robotników, bez różnicy przekonań lub przynależności organizacyjnej. Taktyka ta ma służyć do przeprowadzenia wspólnie przez wszystkich robotników szeregu dorywczych kampanij, wymierzonych przeciwko

„kapitałowi" lub „burżuazyjnemu państwu" (strajki, wiece, manifestacje, wybory etc.), a równocześnie daje możność agitatorom komunistycznym oddziaływania na coraz szersze masy robotnicze, przyzwyczajające się powoli do współpracy z komunistami, do słuchania ich przemówień, rad, wskazówek, wreszcie powierzania im szeregu spraw, dotyczących ogółu robotników (np. wspólne delegacje). Istotę taktyki jednolitego frontu wyjaśnia sowiecki *„Kalendar' Kommunista"* na 1928 r. na str. 723, w sposób następujący:

..."Sens tego hasła leży w tem, żeby przez poparcie bezpośrednich potrzeb szerokich mas robotniczych, a w szczególności grup, które idą jeszcze za innemi partjami, zorganizować te grupy do walki z kapitalizmem o swoje najpilniejsze potrzeby i w czasie tej walki *opanować klasę robotniczą i poprowadzić ją do walki o dyktaturę proletarjatu.* Jednolity front bynajmniej nie oznacza połączenia wszystkich robotników w jedną partję, połączenia się komunistów z socjal-demokracją. Naodwrót, zadanie komunistów polega na tem, by wciągając do wspólnej walki masy robotnicze idące za partjami ugodowemi, równocześnie ujawniać im najrozmaitsze wahania ugodowe, nieuniknione u wodzów partyj socjalistycznych".[1])

Hasło „jednolitego frontu" jest więc tylko manewrem taktycznym. Niech o tem pamiętają przewódcy naszych organizacyj robotniczych. Ale hasło to i na innych terenach agenci bolszewizmu stosować próbują: dla akademików wysuwają je w formie „jednolitego frontu akademickiego", dla chłopów jako „jedność chłopską", dla murzynów: „jednolity ꞌront czarnych przeciwko białym" etc.

Droga trzecia.

Jako trzecią drogę wymienia Zinowjew ...*„posyłanie zagranicznych delegacyj robotniczych do S. S. S. R...* Sprawa ta przekształciła się w głęboko polityczną robotę: tworzy się przekładnia, która pozwala bolszewikom zetkąć się z najszerszemi warstwami robotników, znajdujących się jeszcze pod wpływem reformizmu..." (str. 49) [2]).

W zeszycie V (12) przytoczyliśmy długi ustęp z książki konsula Douillet, demaskującej sposób organizowania przez Rosję sowiecką takich delegacyj i pokazywania im *wyłącznie* takich fabryk, szkół, domów ludowych etc., które zostały specjalnie do pokazów przygotowane. Straszna rzeczywistość „komunistycznego raju" starannie przed oczyma cudzoziemców

---

[1]) Kursywa nasza. Trzeba pamiętać, że jeśli komuniści mówią o „dyktaturze proletarjatu", to chodzi im nie o władzę ludu, ale o dyktaturę komunistów *nad* proletarjatem. (Red.).

[2]) Reformistami nazywają komuniści tych robotników, którzy dążą do poprawy stosunków społeczno-gospodarczych przez stopniowe reformy, a nie przez krwawą rewolucję (bunt, wojnę domową), do której zmierzają komuniści. (Red.).

jest ukrywana, kontakt zaś z ludnością jęczącą pod tyranją czerwonego terroru międzynarodówki komunistycznej uniemożliwiony jest zupełnie przez tysiące agentów G.P.U., czuwających nad każdym członkiem delegacyj. Pokazy specjalnie przygotowane, bankiety, sowiecka literatura propagandowa, wreszcie rozmowy delegacyj zagranicznych z wybitnymi bolszewikami, tworzą całość propagandy, mającej na celu użycie delegacyj zagranicznych do szerzenia przekonania wśród mas robotniczych Zachodu o istnieniu w Rosji sowieckiej prawdziwego „raju socjalistycznego".

To na wielką skalę zorganizowane oszustwo komuno-bolszewickie ma jeszcze inną, niezmiernie charakterystyczną cechę. Oto w rozmowach z delegatami z Zachodu komisarze bolszewiccy systematycznie dowodzą, że zbliża się wielka wojna, rzekomo przez „burżuazję i kapitalizm" przygotowywana; uratować zaś świat może — jak wmawiają bolszewicy — tylko Rosja sowiecka, tylko komunizm. Czytelnicy *„Walki z bolszewizmem"* wiedzą dobrze, co należy sądzić o „pacyfiźmie" bolszewików: w zeszycie IV (11) 1928 r. ogłosiliśmy dostatecznie demaskujące dokumenty. Dużo jest jednak na Zachodzie i u nas ludzi naiwnie wierzących jawnej lub zamaskowanej „antywojennej" propagandzie bolszewickiej, będącej narzędziem czerwonego imperjalizmu. Dlatego propagandy tej lekceważyć nie wolno. Narasta ona jako poważne niebezpieczeństwo.

Droga czwarta.

Droga czwarta — to Wschód, ruchy rewolucyjne na Wschodzie. Już *Lenin* wielokrotnie ukazywał, że... *„losy światowej rewolucji (bolszewickiej) zdecydują się na Wschodzie"*... (str. 50). Rząd w Rosji bolszewickiej i jego *alter ego* Komintern robili i robią nadal wielkie wysiłki, by masy robotnicze w Europie rozagitować w duchu przychylnym dla komunizowania Chin i Indji. Że wysiłki te doprowadziły już do pewnych realnych czynników, świadczą o tem strajki robotników portowych i protesty przeciwko wysyłaniu wojsk do Chin. samych zaś Chinach wpływy komunistyczne wzrastają. [3])

Taktyka Kominternu.

Zinowjew twierdzi, że... *„taktyka Komunistycznej Międzynarodówki na tem polega, aby umiejętnie połączyć te zasadnicze cztery drogi pochodu bolszewickiej rewolucji, pamiętając przytem, że podstawą jest organizacja partyj komunistycznych... jako sekcyj Kominternu"*.

---

[3]) Odmianą *„czwartej drogi"* w Polsce jest akcja agentów bolszewickich wśród mniejszości narodowych.

Partje komunistyczne traktowane są przez Komintern jako „komunistyczne jądro", dookoła którego zapomocą najrozmaitszych haseł i posunięć czysto taktycznych należy zgrupować wielkie masy robotnicze i pchnąć je przeciwko innym klasom i narodowemu rządowi... na sławę komunistycznej dyktatury międzynarodowego spisku, dyktatury *nad* proletarjatem.

Rzeczywistość polska daje codziennie jaskrawe przykłady realizowania „taktyki czterech dróg rewolucji". A nasz rząd? Czy wciąż ma zamiar tylko metodą mało dotkliwych aresztowań i odpoczynkowych więzień walczyć ze zbrodniarzami? A społeczeństwo — kiedyż przeciwstawi się *czynnie* rozkładowej robocie wrogów? Bolszewizm atakuje nas na naszej ziemi. Nie czas na gawędy, uchwały i protesty. Nastaje czas zdecydowanej walki.

Henryk Glass.

II. Z frontu wewnętrznego.

1. Nasza policja.

Państwo Polskie walkę wewnętrzną z bandami agentów Kominternu i rządu S. S. S. R. prowadzi obecnie głównie za pośrednictwem swoich organów bezpieczeństwa publicznego (policji) i sądów. Policja czuwa, obserwuje wrogów, ochrania z narażeniem życia Państwo i obywateli przed zbrodniczemi zakusami komunizmu, walczy dzielnie na naszym froncie wewnętrznym. Każdemu jednak, kto walkę tę uważnie obserwuje, rzucają się w oczy *trzy niezmiernie niepokojące objawy.*

1-o Policja nasza (zwłaszcza niżsi funkcjonarjusze) jest *źle uposażona* i rozgoryczona z tego powodu. Kto choć z kilku szeregowcami policji rozmawiał prywatnie, ten to musi stwierdzić. Policjanci nasi są w długach, często u żydów. Stan niezadowolenia wśród funkcjonarjuszów policji, starannie zresztą przez zamaskowane czynniki wywrotowe podtrzymywany, jest rzeczą niebezpieczną dla Państwa. *Żądamy lepszego uposażenia policji!*

2-o Niżsi funkcjonarjusze policji walczą z komunizmem, bo taki mają rozkaz, ale często treści i potrzeby tej walki nie rozumieją. Jest zbyt małe wśród nich uświadomienie antykomunistyczne. *Żądamy kursów antybolszewickich dla policjantów!*

3-o Policja w walce z komunizmem jest niestety *odosobniona.* Między policją a społeczeństwem jest przepaść nieufności, wytworzona w czasie smutnej pamięci ostatnich wyborów do Sejmu i Senatu. Dziś nieufnie do policjanta odnosi się nietylko złodziej, bandyta i komunista, ale i ogół społeczeństwa. Stan taki w krytycznej chwili dla Państwa może spowodować katastrofę. Instrukcje Kominternu wręcz zalecają stan ten pogłębiać. Musimy z całych sił temu niebezpieczeństwu się przeciwstawić. *Między większością Narodu Polskiego i policją musi być ścisła i na wzajemnem zaufaniu oparta współpraca w walce z agentami wrogów.* Ale aby do tej współpracy — niezbędnej, jeśli chodzi o obronę Polski — dojść, potrzebna jest zarówno szeroka akcja wśród społeczeństwa za współpracą z policją, jak i zmiana stosunku policji, a właściwie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, do społeczeństwa polskiego.

2. *Walka z napisami antypaństwowemi.*

Na ulicach całego szeregu miast w Polsce, a nawet i w Warszawie na przedmieściach, spotykamy się z napisami antypaństwowemi na domach, parkanach, ogrodzeniach lub chodnikach. Napisy te, czerwoną kredą lub farbą zazwyczaj robione, są częścią propagandy wywrotowej. Zwracamy się z apelem do policji, aby napisy takie niezwłocznie usuwać kazała. Wzywamy młodzież polską, która w ostatnich czasach masowo do walki z komunizmem się garnie, by organizowała „patrole antybolszewickie" do obchodzenia ulic i usuwania wywrotowych napisów i zastępowania ich napisami: *1) „Precz z komuno-bolszewizmem"*, 2) *„Niech żyje Polska — śmierć zdrajcom komunistom"! 3) „Żądamy ustawy antykomunistycznej"! 4) „Precz z komunistami oszukującymi lud roboczy"! etc.*

3. *Bolszewicy w Kasie Chorych m. st. Warszawy.*

Z trybuny parlamentarnej p. minister *Jurkiewicz* oświadczył, że nie będzie tolerował komunistów w Kasie Chorych. Oświadczenie to jednak dotąd pozostało pustym frazesem, gdyż pod bokiem p. ministra komuniści „pracują" w Kasie Chorych m. st. Warszawy, wykorzystując swoje stanowiska dla celów propagandy antypaństwowej. W zeszycie II (9) 1928 r. na str. 15—18 ogłosiliśmy bolszewickie instrukcje, według których... *„zużytkowanie instytucyj państwowych przez komunistów może mieć na celu tylko ich destrukcję"*... i ułatwienie propagandy komunistycznej. W warszawskiej Kasie Chorych robotę taką prowadzi grupa komunistów otwarcie. Niejaka „towarzyszka" *Kowalska*, żydówka, osobista sekretarka wicedyrektora Skarżyńskiego, uprawia agitację wywrotową zarówno w Kasie Chorych jak i poza jej obrębem. Odezwy odbijała na papierze Kasy Chorych, kolportowała bibułę wywrotową i karykatury uwłaczające marszałkowi Piłsudskiemu. Dalej, od szeregu lat w Kasie Chorych „pracuje" *dr. Estera (Gołda) Stróżecka*, żydówka, agentka bolszewicka, która razem z *Sochackim* i 10-ma innymi agentami Moskiewskiej Międzynarodówki reprezentowała „polski" komunizm na upiornych uroczystościach 10-lecia bolszewickiej rewolucji w S. S. S. R.

Stróżecka za „czerwone usierdje" w bolszewizowaniu Polski otrzymała order bolszewicki. Jest członkiem zarządu bolszewickiej organizacji „wolnomyślicieli polskich"[1]). Razem z komunistą *Weinbergiem*, żydem, jest kierowniczką jaczejki komunistycznej w Kasie Chorych, posługując się w swojej akcji osobistościami, jak wspomniana *Kowalska*, kierownik *Kotus*, *Ciapciach* i inni. Gołda Stróżecka jest lekarką w ambulatorjum Kasy przy ul. Mławskiej. Żaden z lekarzy-Polaków ręki tej agentce wrogów Polski nie podaje, lecz Ministerstwo Pracy toleruje całą opisaną wyżej jaczejkę bolszewicką; opłaca się ich z pieniędzy publicznych i dzieje się to wszystko wtedy kiedy tysiące lojalnych obywateli-Polaków jest bez pracy. Sprawy tej zatuszować nie damy.

4. *Bolszewicki terror i szpiegostwo.*

Pan Minister *Składkowski*, w swojem przemówieniu w dn. 10 maja w Sejmie oświadczył:

„Muszę z przykrością stwierdzić bardzo poważne zwiększenie się aktów terroru tak w stosunku do przedstawicieli władz bezpieczeństwa, jak i do władz innych, oraz coraz częstsze stosowanie terroru w walkach partyjnych. Mam tu na myśli wypadki podpalań, morderstw, tak dokonanych jak i usiłowanych, organizowane przez organizacje komunistycz-

---

[1]) Informacje o bolszewickim charakterze *Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich* ogłosiliśmy w zeszytach I (8) 1928 r. i IV (11) 1928 r.

ne i komunizujące na całej wschodniej połaci państwa, tak na północy jak i na południu"...

„Podaję, że w roku ubiegłym podległe mi organa bezpieczeństwa zlikwidowały około 70 afer szpiegowskich, aresztując przytem 264-ch szpiegów".

Minister stwierdził przytem, że niezbędne są specjalne zarządzenia. Dlaczego jednak pozostają łone tylko życzeniem? Cały kraj czeka i o „mocną rękę" dla wrogów Rzeczypospolitej się upomina.

5. *Skandal w Sejmie.*

Sejm rozpatrywał sprawę posła *Jana Ledwocha* ze Stronnictwa Chłopskiego, przeciwko któremu wytoczono postępowanie sądowo-karne za akcję antypaństwową. Poseł *Woźnicki* referował i wniósł o zawieszenie postępowania. Wówczas poseł *Zwierzyński* odczytał akt oskarżenia, w którym stwierdza się, że *Ledwoch* takie mowy wygłaszał do tłumu:

„Ziemię włościanie sami muszą dworom zabrać. W Polsce obecnie żadnej władzy niema, wojewody, starosty ani policji słuchać nie trzeba, pilnować dworów i księży, aby nie zbierali się, a o ile zbiorą się, brać ich za mordę... Pamiętajcie, że Piłsudski wam gnoju wozić nie będzie, ani odmierzał ziemi, ziemi nie zdobędziecie, dopóki kłonicą jej nie weźmiecie... Pilnujcie urzędników, policję, plebanje i dwory, otrzymacie broń i takich panów odrazu za łeb, pilnujcie starostów, policję, i o ile oni wam będą przeszkadzać, bierzcie ich za łeb".

„Choćby najpiękniejszy pałac, nie powinien pozostać kamień na kamieniu... Piłsudski ziemi nie da, muszą wziąć sami, wypędzić właścicieli i dwory zburzyć".

„Obecny porządek można zmienić tylko w ten sposób, że chłopi chwycą za kłonice i od najwyższej władzy zaczną walić wszystkie inne przez pysk. Wówczas, na wzór ościennego państwa, na gruzach dawnego ustroju wybuduje się nową Polskę. Zmienić ten porządek rzeczy... można jedynie drogą rewolucji: kłonicą zburzyć istniejący strój prawny i na gruzach wybudować nową Polskę".

A cóż Sejm? Olbrzymią większością głosów zwolnił bolszewika od odpowiedzialności. Nazwiska posłów, którzy się do tego przyczynili, mamy spisane. Przypomnimy im to mocno w odpowiedniej chwili.

6. *Krok ku bolszewizowaniu szkół.*

Sejm i Senat na wniosek P. P. S. uchwalił usunięcie ze szkół nauki religji i praktyk religijnych. Uchwała ta jest sprzeczna z Konstytucją i godzi w Konkordat. Godzi też ona w obecnego Premjera, gdyż kasuje jego okólnik o obowiązku nauczania religji w szkołach. Ale najważniejsze że uchwała ta idzie po myśli życzeń międzynarodówki komunistycznej, starającej się usilnie mieć następne pokolenia wychowane jeżeli nie w bezbożnictwie, to w indyferentyźmie. W całej Polsce rozpoczyna się fala protestów przeciwko tej uchwale. Do tych protestów „Walka z bolszewizmem" dołącza się solidarnie i bez zastrzeżeń. Uchwała wejść w życie nie może. Nie damy. Musi być cofnięta.

7. *Wyrok w procesie komunistycznym w Białymstoku.*

W Sądzie okręgowym zapadł wyrok w głośnym procesie przeciwko 136 członkom komunistycznej partji zachodniej Białorusi. Skazani zostali: Jacheta Szercman i Wiera Chorąży na 8 lat ciężkiego więzienia, 3-ch oskarżonych na 7 lat ciężkiego więzienia, trzynastu na 6 lat, trzynastu na 4 lata dwudziestu dwóch na 3 lata, piętnastu na 2 i pół roku, pięciu na 2 lata zwykłego więzienia i dziewięciu na 1 rok zwykłego więzienia. Dwudziestu sześciu oskarżonych m. in. b. działacza PPS. Kazimierza Basińskiego

uniewinniono. Ponadto przeciwko dwum oskarżonym umorzono postępowanie wobec skazania ich przez inne sądy. Wszystkim oskarżonym zaliczono areszt prewencyjny, wobec czego wszyscy skazani na dwa i pół roku więzienia odzyskają wolność natychmiast. Po ogłoszeniu wyroku jeden z oskarżonych krzyknął „precz z rządem faszystowskim", poczem oskarżeni zaśpiewali chórem po rosyjsku „międzynarodówkę" i wznosili antypaństwowe okrzyki. Demonstrancję zlikwidowała policja.

8. *Bezczelne noty sowieckie.*

Dnia 16 czerwca b. r. S. S. S. R. wystosowała nową notę do rządu polskiego, w której śmie grozić i dyktować, co rząd nasz ma zrobić w celu ochrony oficjalnych agentów bolszewickich w Polsce. Bolszewicy bezczelnie żądają usunięcia z Polski niewygodnych im osób, chcą Polsce narzucić szereg posunięć dotyczących naszej polityki wewnętrznej. Czas już z tem bolszewickiem wtrącaniem się w nasze sprawy wewnętrzne skończyć. Jeśli kogo mamy usunąć z Polski, to w pierwszym rzędzie poselstwo S.S.S.R. i całą bandę oficjalnych agentów międzynarodówki komunistycznej.

9. *Aresztowanie komunisty Baczyńskiego*

W Warszawie aresztowano 24. VI. b. posła komunistę *Władysława Baczyńskiego*. Jak się okazało, b. poseł od chwili wydania go przez Sejm władzom sądowym ukrywał się w Warszawie, w mieszkaniu niejakiego *Piotra Krzywickiego* przy ulicy Krochmalnej, 73. m. 4.

W czasie wstępnego dochodzenia ustalono, iż Baczyński z mieszkania wogóle nie wychodził, a gdy gospodarze opuszczali lokal, był zamykany na klucz. Na wszelki wypadek Baczyński, nie chcąc być poznanym, zgolił sobie wąsy i włosy na głowie. To ucharakteryzowanie zmieniło go istotnie do niepoznania. Baczyński, jak wiadomo, został postawiony w stan oskarżenia za zdradę główną z art. 102 i czeka go 6—8 lat więzienia. Wraz z Baczyńskim zatrzymano *Krzywickiego* i jego przyjaciółkę *Paczyńską*.

Gdyby za komunizm była kara śmierci, to mniej byłoby takich, jak Baczyński, amatorów na zdradę Polski za bolszewickie czerowńce.

10. *Komuniści agitują naszych marynarzy.*

Przy ulicy Werftstrasse (niedaleko Hansaplatz) w Gdańsku, w godzinach, gdy robotnicy i marynarze, (z różno - narodowych okrętów handlowych), wychodzą ze stoczni i z portu, — ustawia się posterunek agitatorów komunistycznych, odzianych w specjalny uniform (czerwone chustki na szyi, czapki marynarskie z czerwonym napisem na wstążce: „Rote Marine") i rozdaje wzgl. sprzedaje komunistyczne gazety i ulotki. Przez Werftstrasse zmuszeni są często przechodzić *marynarze ze stacjonujących na Holmie i w Stoczni Gdańskiej polskich okrętów wojennych, jak rownież i handlowych.* Należałoby poczynić odpowiednie kroki celem odgrodzenia ich od propagandy bolszewickiej.

Charakterystyczne jest ustosunkowanie się niemiecko-gdańskiej publiczności (burżuazyjnej) do wspomnianych agitatorów: obrzuca ich obelgami, np. „Die Rote Marine sind Hunde".

Ogłaszając powyższy meldunek otrzymany przez naszą redakcję z Gdańska, przypominamy, że już w II (9) 1928 zeszycie w artykule *„międzynarodowy klub marynarzy"* opublikowaliśmy informacje o agitacji komunistycznej w marynarce. W Gdańsku został obecnie założony poważny punkt agitacyjny i obserwacyjny przez agentów bolszewickich. Cóż na to nasze władze morskie?

11. Znów „protesty" agentów bolszewickich.

W *Ameryce* agenci żydowsko-bolszewiccy zorganizowali *„komitet międzynarodowy pomocy więźniom politycznym"*, który rozesłał po całym świecie rodzaj protestu czy alarmu przeciw „uciskowi" w Polsce mniejszości narodowych. Smutne, że na podpisanie tego oszczerczego i łajdackiego bolszewickiego elaboratu nabrali się tacy ludzie, jak p. Kellog, Graham Taylor, B. Baldwin i inni. Społeczeństwo polskie, ani rząd, nie reagują niestety na tę wrogą kampanję propagandową. W *Paryżu* agenci bolszewiccy zorganizowali *„komitet do spraw amnestji w Polsce"* (comité pour l'amnestie en Pologne, Paris, 12.rue de la Grange-Bateliére). Przewodnicząca *Séverine* (żydówka); sekretarze *Delapine, Pioch, Lacache* (żydzi); członkowie—częściowo świadome celu tej instytucji i przez Komintern opłacane indywidua, częściowo naiwni poczciwcy. Komitet ten, to nowa odmiana wtrącania się Kominternu i S. S. S. R. w wewnętrzne sprawy Polski. Marszałek *Daszyński* otrzymał niedawno odezwę przeciwko „prześladowaniu" mniejszości, podpisaną przez grupę międzynarodowych żydków i takie osobistości, jak *R. Rolland* (agent bolszewicki), *H. Barbusse* (ag. bolszewicki). *V. Margueritte* (ag. bolszewicki) etc, Dlaczego przemilcza się tą bolszewicką ofensywę?! Po łapach dać bezczelnym agenturom! Organizacje antykomunistyczne w Polsce muszą się tem zająć!

12. Kronika wypadków.

Warszawa 8. VI. — *Zawieszenie Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich.* Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę zawiesił działalność Stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich. Jednocześnie opieczętowano lokal Koła Warszawskiego Stow. Woln. Pol. O komunistycznych praktykach wolnomyślicieli pisaliśmy już kilkakrotnie.

Warszawa 21. VI. — *Wichrzenia strajkowe.* W drugiej połowie czerwca komuniści, pod przewodnictwem posła *Sypuły*, starali się wywołać strajk robotników budowlanych w Warszawie. Akcja strajkowa nie miała powodzenia. Na 12.000 robotników budowlanych stanęło do pracy przeszło 11.000.

Łódź 6. VI — *Echa 1-go maja.* Za akcję wywrotową w dniu 1-go maja b. r. zostali skazani na karę więzienia od roku do półtora roku następujący komuniści: *Fronczak Ewa, Goldszlag Szyfra, Gliksman Dawid, Lederman Ryfka, Gobiński Stanisław, Rozencweig Borys, Najchaus Perec, Zajdenfeld Regina, Rabinowicz Jojne, Szachter Mojżesz i Rotstein Chaim.* Obronę skazanych wnosili adwokaci: *Berenson, Duracz i Kobyliński*, opłaceni prawdopodobnie przez Mopr.

Sosnowiec 24. V. — *Skazanie komunistki.* Sąd Okręgowy skazał na rok ciężkiego więzienia członkinię związku młodzieży komunistycznej *Szpryncę Sztymer* za antypaństwową działalność.

Klimontów *pod Sosnowcem.* 2. VI. — *Demonstracje komunistyczne.* Podczas pogrzebu znanego miejscowego działacza P. P. S. lewicy *Jana Ćwiląga*, który był również przewodniczącym koła wolnomyślicieli i związku inwalidów, wynikły demonstracje komunistyczne, zlikwidowane przez policję. Aresztowano m. in. *Wł. Sybirskiego, Karolinę Szewczyk i Czepczyka.*

Olkusz 3. VI. — *Wykrycie gniazda komunistycznego.* Policja aresztowała kilkunastu osobników, należących do partji komunistycznej i prowadzących wywrotową agitację. Policja ustaliła, że we wspólnym lokalu mieścił się Komitet P. P. S. lewicy, komórki komunistyczne Mopr'u i jaczejka kulturalno oświatowa.

Radom 16. VI. — *Proces komunistyczny.* Zostali skazani za dzia-

łalność antypaństwową *Janas, Fuchs i Jakubowski* na 4 i 3 lata ciężkiego więzienia. Oskarżonych bronił adwokat *Honigwill*, znany obrońca z całego szeregu komunistycznych spraw, opłacany przez Mopr.

Lublin 23. VI. — *Wykrycie organizacji szpiegowskiej.* Władze wojskowe zlikwidowały poważną organizację szpiegowską, aresztując w chwili przekroczenia granicy głównego organizatora *Harasima Andryjuka* oraz jego pomocników. Przy aresztowanych znaleziono materjały obciążające.

Bielsk Podlaski 3. VI. — *Działalność G. P. U.* Nieznani sprawcy otruli *Jana Górskiego*, oskarżonego w wielkim procesie 136 członków kom. partji „Zachodniej Białorusi". Górski w swoim czasie sam zgłosił się do policji i dał niektóre informacje o oskarżonych.—A więc, po zamordowaniu świadków Huryna, Szwarszkiewicza, Syronima, znowu bezczelny terror G. P. U. w Polsce.

Poznań 23. VI. — *Wykrycie gniazda bolszewików.* Po dłuższem śledztwie władze policyjne, przeprowadziwszy szereg rewizyj, znalazły w mieszkaniu robotnika magistrackiego *Teof. Fitznera* 10 paczek literatury agitacyjnej komunistycznej wagi około centnara. Część bibuły zapakowana była w specjalnych paczkach dla miast prowincjonalnych, jak Bydgoszcz, Gniezno, Tczew i Grudziądz. Znalezione materjały należały do znajdujących się prawdopodobnie w Poznaniu okręgowych władz komunistycznej partji. Wraz z Fitznerem aresztowano jego żonę *Eleonorę* oraz *Józefa Małeckiego*, skazanego swego czasu w procesie *Bema* na półtoraroczne więzienie, wreszcie *Piotra Jasińskiego*.

Stanisławów 7. VI. — *Wykrycie szajki szpiegowskiej.* Policja wpadła na trop doskonale zorganizowanej szajki szpiegowskiej, centrala której znajdowała się w Stanisławowie. Przeprowadzono liczne aresztowania. Dalsze szczegóły, ze względu na śledztwo, trzymane są w tajemnicy.

Tarnopol. — *Proces o zdradę stanu.* Przed Sądem Okręgowym rozpocznie się w najbliższym czasie rozprawa przeciwko ukraińskim studentom — *Jamrozikowi, Kunickiemu, Wacykowi*, oraz szeregu innym, oskarżonym o zdradę stanu. Pozatem w więzieniu tarnopolskiem przebywa około 100 osób, przeważnie ukraińców, aresztowanych z początkiem maja r. b. pod zarzutem przynależności do partji komunistycznej. Między aresztowanymi znajdują się czołowi kandydaci do Sejmu z listy Selrob, mianowicie *Cywiński i Piorun* oraz kilku Polaków i żydów z Tarnopola. Sprawa ich obraca się dookoła przeprowadzonego w swoim czasie procesu politycznego *Michała Biłyja*, skazanego na karę śmierci, który został przez Sąd Najwyższy uwolniony i zbiegł do Rosji sowieckiej.

Lwów. 25.V.—*Afera szpiegowska.* Policja wykryła aferę szpiegowską, w którą wmieszani byli działacze ukraińscy. W związku z tem aresztowano kilkanaście osób, a między innemi działaczy *Czułowskiego*, oraz *Antoniego i Piotra Gajewskich.*

Lwów. 19.VI.—*O zdradę główną.* Sąd Okręgowy we Lwowie rozpatrywał sprawę *dr. Leona Gangla* i studentki *Diny Schor*, oskarżonych o zbrodnię zdrady głównej, popełnioną przez kolportowanie druków komunistycznych, wzywających do rewolucji przeciwko rządowi i państwu.

Białystok. 4.VI.—*Znowu organizacja komunistyczna.* Śledztwo policyjne ujawniło nową organizację komunistyczną na terenie *Trzciannego* pod Białymstokiem. Aresztowano szereg osób i przekazano władzom sądowym.

Brześć n/B. 20.VI.—*Wybory do rady miejskiej* w dniu 17 b. m. dały następujące rezultaty: Blok rządowy — 6 mandatów, P.P.S. — 3 m., Żydzi — 2 m., oraz listy komunistyczne i komunizujące: *Bund — 1 m., Poalej Sjon lewica — 3 m., Poalej Sjon prawica — 1 m., Komuniści — 2 m.*

Stołpce. 9.VI.—*Cztery organizacje szpiegowskie.* W powiecie stołpeckim policja zlikwidowała w ciągu ostatnich 2 miesięcy 4 organizacje szpiegowskie. Jedna z tych organizacyj *kierowana była przez 16 oddział sowieckiej straży pogranicznej w Kajdanowie!*

Nieśwież. 23.VI.—*Porwanie żołnierza K. O. P.* W rejonie strażnicy Dubiejki został porwany przez bolszewicką straż graniczną żołnierz *Józef Przychocki* w czasie pełnienia służby na granicy. Na miejscu porwania pozostały ślady zaciętej walki. A co nasze władze na to?

Wilno. 26.V.—*Porwanie obywatela polskiego.* W rejonie Bukszty dwaj kawalerzyści sowieccy, wtargnąwszy na terytorjum polskie, uprowadzili do Sowietów niejakiego *Czybira,* obywatela polskiego. A co nasze władze na to?

Wilno. 30.V.—*Demonstracje komunistyczne.* Dnia 29 b. m. „hromadowcy", wspólnie z komunistami, pomimo zakazu władz, usiłowali urządzić wiec protestacyjny przeciw skazaniu hromadowców. Policja rozproszyła awanturników.

Wilno. 6.VI.—*Aresztowano w Nowogródku posła Hromady Staganowicza* na skutek antypaństwowych wystąpień, których nie zaprzestał po wejściu do Sejmu.

Brześć n. B. 26.VI.—*Dlaczego płoną wsie?* Władze wykryły sprawcę dwukrotnego podpalenia we wsi *Lutyńsk.* Sprawcą jest niejaki *Michał Dworak* mieszkaniec wsi Lutyńsk. Przy badaniu Dworak zeznał, że podpalenia dokonał *na polecenie organizacji komunistycznej.* Za wykonanie tego polecenia Dworak miał otrzymać odpowiednie wynagrodzenie, przyczem wypłacono mu zaliczkowo 60 zł. Wspólnikami Dworaka byli *Antoni Kordosz,* który wysyłał różne anonimy z pogróżkami i *Porfir Dejneko.* Prócz tego Dworak wskazał członków organizacji wywrotowej, z polecenia której dokonywał podpaleń. W rezultacie aresztowano 12 osób, które osadzono w więzieniu prewencyjnym. Podpalania w powiecie stolińskim były spowodowane przez akcję tych samych organizacyj bojowych ukraińskich, które od dłuższego czasu działają na terenie województwa wołyńskiego, poleskiego i na terenie Małopolski wschodniej. Charakterystycznem dla działalności tych organizacyj są artykuły, podawane w ich nielegalnych czasopismach, gdzie znajdują się m. in. *instrukcje techniczne, w jaki sposób należy niszczyć tory kolejowe, powodować katastrofy, unieruchamiać linje telefoniczne i telegraficzne* i t. d.

Wobec istnienia u nas coraz liczniejszych *oddziałów wroga,* operujących coraz bezczelniej na ziemiach Polski, czas już najwyższy przeprowadzić *ustawę antykomunistyczną* i ścisnąć mocno za gardło płatnych agentów S.S.S.R. i Kominternu.

III. Idea walki zwycięża!

Już drugi rok *„Walka z bolszewizmem"* ogłasza dokumenty, demaskuje i wskazuje wrogów Rzeczypospolitej, nawołuje do walki z Komunistyczną Międzynarodówką, poucza jak walkę tę prowadzić. Akcja nasza spotkała się na wstępie z obojętnością społeczeństwa i niechęcią władz. Robiliśmy jednak swoje, uparcie przezwyciężając często duże trudności. Dziś, w drugim roku tej walki, stosunek ogólny do poruszanych przez nas zagadnień zaczyna się zmieniać: społeczeństwo zaczyna rozumieć istotę i zakres grożącego Polsce niebezpieczeństwa, a władze rządowe uznają wagę naszej pracy.

By tylko za tą zmianą, że się tak wyrazimy—„nastrojów“,— poszły w ślad czyny: rzetelna i konsekwentna walka z wrogiem— aż do zwycięstwa!

Notujemy fakty, które o wzrastającem zrozumieniu *konieczności* tej walki dobitnie świadczą.

1. Mowa Ministra Spraw Wewnętrznych.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski, wygłosił dnia 10 maja b. r. na komisji budżetowej Sejmu dłuższe przemówienie, z którego przytaczamy cały ustęp, poświęcony niebezpieczeństwu komuno-bolszewickiemu:

...„Przechodzę do omówienia sprawy, o której sądzę, że stosunek do niej rządu musi być sformułowany jasno i wyraźnie: chodzi mi o zagadnienie komunizmu i tych ugrupowań politycznych, które powiązane są z organizacjami komunistycznemi w państwie.

Stwierdzam, że rząd, który reprezentuję, nie ma żadnych wątpliwości co do potrzeby i konieczności najbardziej energicznej i stanowczej walki z ruchem komunistycznym w Polsce w obecnych jego formach i przejawach. Organizacje komunistyczne i wyraźnie komunizujące w całej swej działalności kierują się wiarą, a nie próbują jej nawet ukrywać, że przebudowa ustroju społecznego, do którego dążą, może się w Polsce dostatecznie szybko dokonać tylko na gruzach niepodległości Polski. Stąd każdy przejaw działalności kumunistów obliczony jest na szkodę państwa: w życiu gospodarczem chodzi o świadomą dezorganizację, w współżyciu narodowości — o uniemożliwienie zgodnego ich współżycia, w sprawach obrony — o jej osłabienie przez szpiegostwo i wrogą propagandę w armji.

Dopóki tak jest, nikt nie ma prawa walki z komunizmem nazwać polityką reakcji społecznej, a rząd tej walki nie zaprzestanie.

Najbardziej zdecydowani wrogowie komunizmu czynią nieraz wyrzuty, że rząd zwalcza komunizm środkami policyjnemi, które jakoby nic komunistom nie szkodzą. Z tych kół właśnie słyszymy nieraz rady o potrzebie legalizacji ruchu komunistycznego w Polsce. Rząd, który reprezentuję, opinji tej nie podziela i partyj komunistycznych legalizować nie będzie.

Prawdą jest, że komunizm nie może być zwalczony tylko systemem represji i dlatego wśród członków gabinetu nie ubiegam się o prawo wyłączności w zwalczaniu komunizmu, ale nie mniej warunki geograficzne, w jakich żyjemy, nie pozwalają nam na luksus legalizacji komunizmu.“

Do cennego oświadczenia Pana Ministra dodać musimy, że tylko ludzie niepoczytalni lub zamaskowani agenci komunizmu mogą domagać się legalizacji organizacyj komunistycz-

nych. Legalizowanie organizacyj komunistycznych byłoby równoznaczne z ułatwieniem im wywrotowej roboty. Są naiwni, którym się wydaje, że legalizacja komunistycznej akcji wpłynie na jej złagodzenie lub *ujawni ją*. Fakty na całym świecie i instrukcje Kominternu zadają kłam tym dziecinnym poglądom: legalizacja jest wykorzystywana dla tem intensywniejszej propagandy wywrotowej, a kierująca nią organizacja pozostaje zawsze zakonspirowana.

2. *Mowa Ministra Sprawiedliwości.*

Drugiem znamiennem wystąpieniem przedstawiciela rządu było przemówienie Pana Ministra Sprawiedliwości Aleksandra Meysztowicza na posiedzeniu sejmowem.

Minister powiedział:[1])

..."Sądy sądzą według ustaw, a nasz kodeks karny przewiduje kary za przestępstwa antypaństwowe. Tak jest w naszym kodeksie, tak jest we wszystkich kodeksach i tak musi być u nas, bo bardziej od innych jesteśmy zagrożeni. Szanuję prawa innych narodowości, znajduję jednak, że *niekaralność za zbrodnie polityczne nie może być przywilejem mniejszości narodowych,* i znajduję jeszcze, *że komunistyczna akcja antypaństwowa musi być ścigana wszystko jedno, czy działa pod firmą własną, czy pod płaszczem jakiejś innej organizacji, czy to o charakterze wyznaniowym, czy narodowościowym, wszystko jedno czy polskim, czy niepolskim.*

Pan Wice-marszałek Zahajkiewicz wystąpił z całym szeregiem zarzutów przeciw apelacji lwowskiej, w której jest bardzo dużo sędziów Rusinów. Cyfry mogę Panom przytoczyć. Sąd okręgowy we Lwowie ma sędziów Rusinów 26, 1%, sąd okręgowy w Brzeżanach Rusinów 40%, sąd okręgowy w Czortkowie 40%, sąd okręgowy w Kołomyji 40%, w Przemyślu 20%, w Samborze 35%, w Sanoku 25%, w Stanisławowie 43%, w Stryju 36%, w Tarnopolu 30% w Złoczowie 34%. Średnio przypada 32,9%.

A ilu jest sędziów Polaków? Zaznaczam, że oprócz Polaków i Rusinów są i inne narodowości. Sąd okręgowy w Brzeżanach Polaków — 46%, w Czortkowie — 46%, w Kołomyji— 50%, w Samborze — 47%, w Stanisławowie — 50%, w Stryju 52% i t. d.

Co do sądów powiatowych: w Rymanowie naczelnik sądu Rusin, w Żabinie również Rusin, w Drohobyczu 10 sędziów rusińskich, w Wiśniowcu tylko Rusini. Wiceprezesem sądu okręgowego w Czortkowie jest Rusin, wiceprezesem sądu okręgowego w Stryju — Rusin i t. d. Podkreślam więc, że zarzuty P. Wice-marszałka Zahajkiewicza w stronę polskiego sądo-

---

[1]) Cytujemy według *„Monitora“* z dn. 19. VI. 1928 r. Podkreślenia kursywą nasze (Red).

wnictwa spadają w znacznej mierze i na panów sędziów Rusinów.

P. Wice-marszałek twierdzi, że procesy lwowskie i inne są tendencyjne i że niema przestępstw antypaństwowych. Ale pozwolę sobie zapytać się Pana Wice-marszałka, czy wczorajsze jego przemówienie było propaństwowe? (Głos: Nie powinien być Wice-marszałkiem po tej mowie).

Proces Hromady i inne procesy nie były skierowane przeciwko mniejszościom narodowym. Wiedzą Panowie, że jednocześnie z procesem Hromady toczyło się i toczy się śledztwo przeciwko polskiej organizacji, pod której firmą działali pp. komuniści. Czy można powiedzieć, że śledztwo to jest skierowane przeciwko narodowi polskiemu?

Bolesnem jest istotnie, że część inteligencji białoruskiej dała się porwać prądom komunistycznym i że chciała zaszczepić te prądy spokojnemu i oddanemu Polsce ludowi białoruskiemu, który niedawno jeszcze w Wileńszczyźnie głosował świadomie za Polską w Sejmie wileńskim. Bolesnem jest, że Hromada występowała jako ekspozytura obca i że nawoływała do oderwania ziemi polskiej od Polski. Ale równie bolesnem jest to, że są Polacy, którzy się oddają antypaństwowej robocie, nie bacząc na to, że tak niedawno jeszcze odzyskali własne Państwo.

Charakterystycznem jest, że w sprawie Białoruskiej Hromady otrzymaliśmy w czasie rozprawy sądowej cały szereg protestów, podpisanych przez Polaków i nie Polaków, z Francji, z Niemiec, z Austrji, ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady. Niektóre z tych protestów twierdzą, że oskarżonych w procesie Hromady było 500, a było ich wszystkich 56, z których skazano 37. Niektóre z tych protestów powołują się na świadectwo zbiegłego b. posła Ballina, inne skierowują się nietylko przeciwko Rządowi Polskiemu, ale i przeciwko polskim stronnictwom, mówiąc np. o faszystowskim rządzie i bojówkarzach z P. P. S. Proszę Panów! Nie tędy droga. Czasy przedrozbiorowe minęły. *Polska jest suwerenna i żadnym obcym organizacjom nie wolno się mieszać do jej wewnętrznych spraw.* Cały szereg aspiracji mniejszościowych może być uwzględniony bez wpływów obcych i nie pod groźbą antypaństwowych knowań.

Mówią, że komunizm, to idea. Jest to teza wygodna, bo każdy ideowiec znajdzie zawsze w Polsce uczuciowych protektorów. Ale są idee twórcze i są idee destrukcyjne, a z destrukcją trzeba walczyć. Rozumiem, że dla tej walki nie wystarczą środki policyjne i sądowe. Na propogandę trzeba propogandy, na idee destrukcyjne — idei twórczych. I trzeba wzniecić w narodzie odporność i poczucie odpowiedzialności za własną przyszłość. Ale i sądy i administracja nie mogą tolerować destrukcji.

Komunizm grozi kulturze europejskiej i Polsce, która jest jej przedmurzem. Polska, jak to mówił jeden z przedmówców, *jeżeli się z komunizmu nie otrząśnie, to straci własną indywidualność. Pp. komuniści nie są sentymentalni. Dali tego niejednokrotnie dowody. I z naszej strony nie ma tu miejsca na zbytnią uczuciowość. Poczucie samozachowawcze każe nam się bronić!“* (*Oklaski*).

Dobrze się stało, że publicznie i z ust odpowiedzialnych padły tak ważkie słowa. Protesty „zagranicznych“ organizacyj, krzyki o „białym terrorze“ etc. niech nas nie przejmują: są one planową akcją płatnych „przyjaciół” i agentów bolszewickiej Moskwy, organizującej na całym świecie specjalne związki i kampanję dla brania w obronę szpiegów i zdrajców, pozostających na bolszewickim żołdzie. Ruchy mniejszości narodowych, tak samo jak i ruchy w kolonjach, są stale wykorzystywane i organizowane przez Komintern i rząd S.S.S.R. Komunistyczna Międzynarodówka Młodzieży (K. I. M.) w manifeście ogłoszonym w 1927 roku jasno sprawę stawia: *„S.S.S.R. stał się mocnym szańcem światowego ruchu rewolucyjnego“.*[1]) A odezwa Kominternu z 1927 roku cynicznie stwierdza: *„Walka klas we wszystkich krajach, nawet w najdalszych zakątkach ziemi, jest ściśle związana z losami S. S. S. R.“*[2]) Rozwój komunizmu w Polsce grozi nam śmiercią i włączeniem do S.S. S. R. Dość więc już głupiego sentymentalizmu! Komunizm jest zbrodnią. Za zbrodnię trzeba karać. Komuniści w Rosji mordują corocznie masowo i bez sądu dziesiątki tysięcy swoich przeciwników. Wśród mordowanych są setki Polaków. Bądźmy i my gotowi jasno sprawę postawić: za zbrodnię komunizmu — kula w łeb!

3. Przemówienie Posła Karola Wierczaka.

Przedstawiciel opozycji narodowej w obecnym Sejmie, poseł K. Wierczak, wygłosił w dniu 5 czerwca r. b. przemówienie krytykujące obecny rząd; w przemówieniu tem mówca zwrócił uwagę na brak konsekwencji u władz w walce z komunizmem. *„Walka z bolszewizmem“* nie wdaje się w krytykę rządu ani też nie uprawia polemiki w sprawach polityki wewnętrznej, jednak z obowiązku kronikarskiego notujemy ustęp dotyczący komunizmu.

...„Walcząc namiętnie z nami, nie potrafiliście przeciwstawić się dziesięciokrotnemu zwiększeniu głosów komunistów, rozrostowi bolszewickiej Hromady Białoruskiej, Selrobom ukraińskim, zwiększeniu mandatów niemieckich na Pomorzu i nad Notecią. W poprzednim Sejmie

[1]) Manifest ten został opublikowany w oficjalnym organie Komunist Międzynarodówki, wydawanym pod tytułem *Correspondance Internationale* dnia 5. XI. 1927 str. 1581.

[2]) *Correspondance Internationale* z dnia 9. XI. 1927 r. str. 1621.

domagaliśmy się wprowadzenia ustawy antykomunistycznej, wzorem innych krajów szczerze demokratycznych, wykazując, ża jest walka nieubłagana dwóch cywilizacyj, barbarzyńsko-azjatycko-turańskiej z zachodnią. Nie można w umysłach obywateli zostawiać przekonania, że wolno być posłem czy radnym komunistą, a agitację komunistyczną traktować jako działalność przeciw państwu.

Wówczas otrzymaliśmy odpowiedź na komisji konstytucyjnej przedstawicieli ministerstwa, że ustawa antykomunistyczna jest rządowi niepotrzebna. Zwalczanie organizacyj narodowych, a przedewszystkiem zamknięcie organizacji specjalnej do walki z bolszewikami: „Straży Narodowej", jest zaprzeczeniem tej potrzeby, którą rozumieją rządy demokracji zachodu, że nie wystarcza policja i wojsko, ale trzeba mieć silne oparcie w organizacjach społecznych do walki z zarazą wschodnią. Domagaliśmy się, abyście nie zatwierdzali statutów hurtków białoruskich, wówczas nazywaliście nas szowinistami. W kilka miesięcy później musieliśmy referować wnioski w Sejmie, żądające wydania posłów za zdradę państwa i doczekać się wielkiego procesu w Wilnie, który sprawiedliwie ukarał wrogów Polski, a jest wyzyskiwany obecnie zagranicą do agitacji przeciwko Polsce!"

Poseł K. Wierczak bezsprzecznie ma dużo słuszności, wytykając błędy obecnemu rządowi. Jednak za nieuchwalenie ustawy antykomunistycznej przez poprzedni Sejm winę nietylko rząd ponosi. Dlaczego bowiem autorowie projektu ustawy ograniczyli się tylko do złożenia go w Sejmie? Dlaczego nie organizowano zebrań, wieców i manifestacyj w całej Polsce, *żądających* wprowadzenia takiej ustawy w życie?

Ustawa antykomunistyczna musi być uchwalona. Sprawa ta staje się coraz bardziej palącą. Trzeba w całej Rzeczypospolitej organizować *świadomą wolę* narodu. Musi wyraz jej być tak silny, by przeciwko uchwaleniu i surowemu stosowaniu ustawy, broniącej Polski od czerwonego imperjalizmu Moskwy, nikt głosu nie śmiał podnieść.

4. Uchwała właścicieli nieruchomości.

Rada Naczelna Związku Zrzeszeń Właścicieli Nieruchomości Miejskiej w Polsce na dorocznem Walnem Zebraniu, które odbyło się dn. 3 czerwca r.b. w Warszawie w sali Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Wł. Nieruchomości, — powzięła na wniosek wiceprezesa Zw. p. Eliny Pepłowskiej nastąpującą uchwałę w sprawie stosunku do propagandy antykomunistycznej:

„Związek Zrzeszeń Wł. Nier. Miejskiej w Polsce jest organizacją czysto gospodarczą i jako taka poza obrębem wyborów nie może angażować się politycznie, pozostawiając wolną rękę swoim członkom do brania udziału indywidualnie w pracy stronnictw politycznych. *Natomiast uważa za wskazane przeciwstawienie się usiłowaniom wywrotowym, dążącym do obalenia Państwa Polskiego i zniszczenia własności i zaleca Zrzeszeniom popieranie propagandy i wydawnictw antykomunistycznych, jak to:* „Walka z bolszewizmem", „Dobra Prasa" i t. p.

Zapraszamy tedy P. T. Właścicieli nieruchomości do prenumerowania i rozpowszechniania naszego pisma, do wywieszania na swoich domach ogłoszeń i plakatów antykomunistycznych, do wywieszania tablic drewnianych z przyklejanemi zeszytami „*Walki z bolszewizmem*“ celem udostępnienia jej bezpłatnie przechodniom. Kto pierwszy się zgłosi? Czekamy!

5. *Uchwała Związku Sokołów.*

Na Radzie Związku Sokolego w dniu 3 czerwca b. r. w Warszawie uchwalono:

„Ze względu na wzrastającą propagandę zgubną dla Państwa i Narodu teorji i metod komunistycznych i coraz liczniejsze przejawy bolszewizmu w kraju, Rada Związku poleca władzom sokolim oraz wszystkim druhom i druhnom zwalczanie wśród społeczeństwa tych czynników rozkładu i rozprzężenia społecznego, oraz zaleca współpracę z organizacjami i stowarzyszeniami w tym samym kierunku kroczącemi. Dla ułatwienia pracy zaleca się prenumerowanie miesięcznika „Walka z bolszewizmem“.

Które „gniazdo sokole“ pierwsze zgłosi się do nas do współpracy? W każdej sokolni musi się znaleźć antybolszewicki plakat, ulotki, pismo!

6. *Zebranie antybolszewickie w Przemyślu.*

Staraniem Zrzeszenia Młodzieży Narodowej odbyło się w Przemyślu w dniu 26 maja r. b. zebranie antykomunistyczne, które zgromadziło około 300 osób, w dużej części robotników. Wygłoszono cztery referaty: 1) „*Komunizm a religja*“, ref. p. Józef Lisowski, 2) „*Komunizm a kobieta*“, ref. p. Dr. A. Kropiński, 3) „*Komunizm a robotnik*“, ref. prof. Wł. Tutek, 4) „*Komunizm a młodzież*“, ref. p. Włodzimierz Bilan. Wszystkie referaty przyjęto z entuzjazmem. W ten sposób zapoczątkowała młodzież w Przemyślu akcję antykomunistyczną, którą w dalszym ciągu podtrzymuje rozsprzedażą broszur „*Dobrej Prasy*“ oraz kolportażem „*Walki z bolszewizmem*“,

7. *Zebranie antykomunistyczne w Skierniewicach.*

Dnia 6 czerwca r. b. w Skierniewicach Narodowa Organizacja Kobiet zorganizowała zebranie antykomunistyczne. Przy szczelnie wypełnionej sali wysłuchano odczytu p. t. „*Walka z bolszewizmem*“, wygłoszonego przez p. Aleksandra Heinricha, członka Biura Porozumienia Organizacyj współdziałających w zwalczaniu komunizmu wśród młodzieży.

8. *Odczyty w T-wie „Rozwój“.*

Towarzystwo „Rozwój“ zorganizowało w swojej siedzibie w Warszawie szereg odczytów antykomunistycznych, jak:

1) *„Dlaczego trzeba z komunizmem walczyć“*, 2) *„Komunizm a kobieta”*, 3) *„Komunizm a młodzież“*, 4) *„Rola żydów w komunizmie“*, 5) *„Jak walczyć z komuno-bolszewizmem”*. Odczyty spotkały się z żywem zainteresowaniem i poparciem słuchaczów.

Zarząd Sekcji Młodych Rozwojowców (Warszawa, Żórawia 2) nadesłał nam odezwę, nawołującą młodzież polską do walki z demoralizacją, szerzoną przez żydowskie kina, filmy pornograficzne, książki i ilustracje pornograficzne etc. Odezwa kończy się wezwaniem:.... „Wszystkich tych, którym wezwanie nasze trafi do serca, prosimy o niezwłoczne piśmienne zgłoszenie się do nas, abyśmy mogli ze sobą nawiązać kontakt, działać wspólnie *nad obroną młodej duszy polskiej przed zarazą demoralizacji komunistyczno-żydowskiej”*.

Odezwa słuszna w swej treści, ale dlaczego utrzymana w tonie „defensywy“ a nie „ofensywy“?! Atakujcie, niszczcie *zło*! Żądajcie zakazania przez władze wyświetlania gorszących lub komunistycznych filmów, zakazania sprzedawania pornograficznych wydawnictw etc. Organizujcie wiece, potężne protesty, wielkie manifestacje! Organizujcie opinję publiczną do walki! Ofensywa! Śmiało — i mocno!

IV. Program odczytów antybolszewickich.

Coraz częściej w listach nadsyłanych do redakcji spotykamy się z prośbą o wskazówki do odczytów lub wykładów antybolszewickich. Chcąc ułatwić propagandę uświadamiającą, prowadzoną przez organizacje i pojedyncze osoby, ogłaszamy program takich odczytów, podając też źródła, skąd można czerpać niezbędne do odczytów wiadomości.

Wskazówki wstępne.

Odczyty mogą być wygłaszane pojedyńczo, lub też stanowić cykl odczytów, grupowanych według uznania prelegentów. Zasadniczo odczyt nie powinien trwać dłużej niż 45 do 60 minut. Dłuższe odczyty nużą słuchaczów. Pożądanem jest łączenie tematu i treści odczytu z terenem miejscowym i konkretnymi zdarzeniami danej miejscowości, np. odczyt „komunizm a robotnik“ zaleca się wygłaszać na terenie robotniczym i oświetlać obłudną taktykę miejscowych komunistów, odczyt „komunizm a kobieta“ wygłaszać w środowiskach kobiecych, etc. Odczyty na tematy ogólne, np. „dlaczego musimy zwalczać komuno-bolszewizm“, winny być wygłaszane we wszystkich środowiskach. Poziom odczytu winien być dostosowany do poziomu słuchaczów. Nacisk kłaść na dokumenty, ogłoszone w podanych wydawnictwach. Ton rzeczowy, a w punk-

tach omawiających walkę z komuno-bolszewizmem, odczyt winien budzić w słuchaczach wiarę w zwycięstwo i rodzić zapał do walki z wrogiem Rzeczypospolitej.

Plan odczytu.

Każdy odczyt powinien tworzyć pewną całość i obejmować w miarę możności: 1) charakterystykę istoty i celów akcji komunistycznej w danej dziedzinie, 2) oświetlać zgubne skutki rządów komunistycznych w Rosji, 3) wskazywać na niebezpieczeństwo rozwoju komunizmu w Polsce, 4) pouczać, jak walczyć z rozkładową robotą agentów bolszewickich.

Należy się strzec wygłaszania odczytów nieprzemyślanych i bezkrytycznych w stosunku do zbrodniczej roboty komunistów.

Program odczytów:

I. „Dlaczego musimy zwalczać komuno-bolszewizm?“

Źródła:
1. H. Rolicki: *„Drogi i cele propagandy wywrotowej“*. Poznań 1927.
2. St. Grabski: *„Rzym czy Moskwa“*. Poznań 1927.
3. J. Tyszkiewicz: *„Eurazja“*. Warszawa 1928.
4. M. Uzdowski: *„Eurazjanizm“*. 1928.
5. T. Teslar: *„Czerwona gwiazda“*. Warszawa 1928.
6. *„Co to jest rewolucja?“*.—Wyd. „Dobra Prasa“. Płock 1927.
7. Ch. Sarolea: *„Wrażenia z Rosji sowieckiej“*. Częstochowa 1925.

II. „Organizacja, cele, twórcy i kierownicy komunistycznej międzynarodówki. Komintern i rząd S. S. S. R.: jedność celów i kierownictwa. Konieczność walki ze spiskiem komunistycznym.

Źródła:
1. *„Walka z bolszewizmem“*, zeszyty z roku 1927 i 1928.
2. K. Rist: *„Doktryna bolszewicka“*. Warszawa 1921.
3. Gryff-Keller: *„Komunizm“* Warszawa 1926.[1])
4. St. Grabski: *„Rzym czy Moskwa“*. Poznań 1927.

III. „Komunizm a religja“.

Źródła:
1. H. Krzemieniecka: *„Walka międzynarodówki bolszewickiej z religją“*. Warszawa 1927.
2. Mac Cullagh: *„Prześladowanie chrześcijaństwa przez bolszewizm rosyjski“*. Kraków 1924.
3. *„Walka z bolszewizmem“* zeszyty II i VI r. 1927 oraz zeszyt II (9) 1928 i nast.
4. *„Komunizm a religja“*—wyd. „Dobra Prasa“ Płock 1928.

IV. „Komunizm a rodzina“.

Źródła:
1. Z. Zaleska: *„Komunizm a kobieta“*—wyd. „Dobra Prasa“ Płock 1927.
2. H. Glass. *„Zamach bolszewizmu na młodzież“*. Płock 1927. (str. 30 i 92).

---

[1]) Książka ta zawiera dużo faktów i dokumentów, lecz przy swoich zaletach informatora nie posiada niestety niezbędnego krytycyzmu; należy tedy b. umiejętnie z niej korzystać.

3. „*Walka z bolszewizmem*" — zeszyty I, II, III i IV 1927 i zeszyty 1928 r.

V. „Komunizm a naród".

Źródła: 1. „*Walka z bolszewizmem*" — rocznik 1927 i zeszyty 1928 r.
2. St. Grabski: „*Rzym czy Moskwa*". Poznań 1927.
3. H. Glass: „*Zamach bolszewizmu na młodzież*" — rozdział: „komunizm i naród" (str. 28). Płock 1927.

VI. „Komunizm — robotnik — praca".

Źródła: 1 „*Walka z bolszewizmem*" — rocznik 1927 i zeszyty 1928 r. (Szczególną uwagę zwrócić na artykuły o losie robotników w S. S. S. R.)
2. „*Komunizm a robotnik*" wyd. „Dobra Prasa", Płock 1928.
3. R. Korsch: „*Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*". Warszawa 1926.

VII. „Komunizm a rolnik".

Źródła: 1. A. Starodworski: „*Ratunku! Sowiecka reforma rolna*". Warszawa 1925.
2. „*Komunizm a rolnik*" — wyd. „Dobra Prasa", Płock 1928.
3. „*Walka z bolszewizmem*" — zeszyty II, IV, VII, 1927 r. i zeszyty 1928.

VIII. „Komunizm a inteligencja".

Źródła: 1. „*Walka z bolszewizmem*" — zeszyt IV (str. 4) V (str. 29), rocznik 1927 i zeszyty 1928.

IX. „Komunizm, młodzież, dzieci".

Źródła: 1. H. Glass: „*Zamach bolszewizmu na młodzież*". Płock 1927.
2. H. G. „*Komunizm a dziecko*" — wyd. „Dobra Prasa", Płock 1927.
3. „*Walka z bolszewizmem*" — rocznik 1927, oraz zeszyt II (9) 1928 i dalsze.

X. „Prawda o czerwonym terrorze. Siły zbrojne Kominternu i oszustwa pacyfistyczne S. S. S. R. Międzynarodówka czerwonych wojaków. Usiłowanie wywołania światowej rewolucji bolszewickiej.

Źródła: 1. „*Walka z bolszewizmem*" — rocznik 1927 i 1928.
2. Mielgunow: „*Krasnyj tierror*" — Paryż.

XI. Organizacje pomocnicze Kominternu: Czerwony Krzyż sowiecki, Mopr, Liga antykolonjalna, Wolnomyśliciele, Liga esperancka, organizacje przyjaciół S. S. S. R. etc. Metody walki z niemi.

Źródła: 1. „*Walka z bolszewizmem*" — roczniki 1927 i 1928.

XII. „Prawda o gospodarce komunistów w Rosji".

Źródła: 1. A. Starodworski: „*Istota i cechy komunistycznej polityki ekonomicznej*". Warszawa 1926.
2. A. Starodworski: „*Ratunku! Sowiecka reforma rolna*". Warszawa 1925.
3. „*Przegląd gospodarczy*" zeszyt 7-my 1928 r.
4. „*Walka z bolszewizmem*" — 1927 i 1928 — artykuły o gospodarce bolszewickiej.

XIII. *„Kierownicza rola żydów w komunistycznej akcji wywrotowej“.*

Źródła: 1. R. Korsch: *„Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce“.* Warszawa 1925.
2. A. Nowaczyński: *„Mocarstwo anonimowe“* Warszawa 1921.
3. Książka Forda o żydach.
4. *„Walka z bolszewizmem“* — roczniki.
5. H. Rolicki: *„Drogi i cele propagandy wywrotowej“.* Poznań 1927.

XIV. *„Jak walczyć z imperjalizmem komunistycznym?“*

Źródła: 1. *„La Défense contre le bolchévisme“.* Extrait de la Revue des Deux Mondes. Paris 1927.
2. *„Walka z bolszewizmem“* — roczniki.
3. (W przygotowaniu broszura o drogach i metodach walki z komunizmem).

Każdy z powyższych odczytów może być wygłoszony osobno lub łączony w grupy. Należy dążyć do tego, aby każda organizacja polska miała jednego lub kilku wykładowców antybolszewickich. Wykładowcy ci powini utrzymywać z redakcją „Walki z bolszewizmem“ kontakt, a przedewszystkiem sami powinni przejść odpowiedni kurs antybolszewicki. Informacje o kursach otrzymać można w redakcji.

W czasie odczytów należy przeprowadzać sprzedaż i rozdawnictwo broszur i ulotek antybolszewickich.

Dla osób, znających języki obce, podajemy spis kilku cenniejszych prac, które łatwo sprowadzić przez każdą księgarnię:

1. *„Vade-mecum antibolchévique“.* Genève 1927 II wyd.
2. G. Gautherot: *„Le monde communiste“.* Edition Spes. Paris 1927,
3. L. Barde: *„La menace du communisme“.* Edition Spes. Paris.
4. F. Coty: *„Contre le communisme“.* Paris 1928.
5. J. Douillet: *„Moscou sans Voiles“.* Edition Spes. Paris 1928.
6. *„La Défense contre le bolchévisme“.* Extrait de la Revue des Deux Mondes. Paris 1927.
7. *„Vague-Rouge“.* Revue antibolchévique. Paris.
8. *„Bor'ba za Rossiju“*, — tygodnik, Paryż, rue Dupuytren 9.

Uzupełnieniem powyższych wskazówek bibljograficznych są stałe „notatki bibljograficzne”, ogłaszane w każdym zeszycie „Walki z bolszewizmem“.

V. Wielka Brytanja.

Udział robotników w zyskach przedsiębiorstw.

Narody powoli zaczynają rozumieć, że kapitalizm w jego dotychczasowych formach, jak i ponętny w hasłach a destrukcyjny w skutkach socjalizm — nie są w stanie zapewnić równowagi ekonomicznej i trwałego a powszechnego dobrobytu. Na Zachodzie rozpoczyna się ruch, który dąży do stworzenia jaknajtrwalszych i zarazem elastycznych podstaw *harmonji i zgody* między wszystkiemi czynnikami, składającemi się na produkcję: między kapitałem, pracą umysłową i pracą fizyczną.

Tak częste dzisiaj strajki i ruchy rewolucyjne wśród robotników są główną przyczyną wielu katastrof ekonomicznych i politycznych. Należy przeto przyczynę tą usunąć. Do tego prowadzi tylko jedna droga: *zainteresować robotników w pomyślnem funkcjonowaniu i rozwoju przedsiębiorstw.* Praktycznie wyraża się to w udziale robotników w zyskach. Są dziś liczni, którzy nie wierzą w celowość tego systemu. Niechże uważnie zapoznają się z poniższemi informacjami (ogłoszonemi przez Ministerstwo Pracy Wielkiej Brytanji [1]).

Według spisu dokonanego przez Ministerstwo Pracy, w 1926 r. 424 zakłady pracy stosowały system udziału robotników w zyskach. Z pośród 426 tys. robotników, zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach, 218 tys. korzystało lub było uprawnionych do korzystania z udziału w zyskach. Z pośród wspomnianych 424 zakładów, 351 dokonało efektywnych wypłat z tego tytułu, które osiągnęły w ciągu roku przeciętnie na uprawnionego robotnika funtów 9 s. 16 d. 4, a więc 4,4% jego ogólnego zarobku.

Liczby te obejmują przedsiębiorstwa prywatne i kooperatywy, stosujące system udziału w zyskach.

Przedsiębiorstwa prywatne. Z pośród 274 przedsiębiorstw tej grupy, stosujących udział w zyskach, dokładne liczby obejmują tylko 205 zakładów, zatrudniających 160 tys. robotników. Tablica, umieszczona poniżej, wykazuje odnośnie poszczególnych gałęzi przemysłu liczby zakładów pracy i robotników, korzystających z udziału w zyskach, sumy rocznego zysku na osobę, oraz stosunku zysku do ogólnego zarobku robotnika.

Gałęzie przemysłu:	Zakłady pracy	Ilość robotników	Wysokość zysku na osobę f.	s.	d.	Zysk w % zarobku
Rolnictwo	—	100	0	18	7	0,9
Konstrukcje mechaniczne i morskie	28	17.800	2	17	4	2,6
Przemysł spożywczy	23	23.600	8	5	7	5,6
„ włókienniczy	22	12.200	2	1	3	2,2
„ papierniczy	18	4.700	10	1	3	7,1
„ chemiczny	10	21.400	6	8	3	3,8
Gazownie i elektrownie	46	39.000	7	9	7	4,1
Zakłady ubezpieczeniowe	5	24.400	23	16	0	—
Handel	26	5.900	18	8	2	11,0
Różne	25	10.900	6	9	3	5,6
Razem wzgl. przeciętnie	205	160.000	9	8	7	4,4

Najczęściej spotykany system określania udziału robotniczego w zyskach polegał na określeniu stałego stosunku pomiędzy udziałem robotników i dywidendami, wobec czego suma ta wahała się automatycznie wraz z zyskami kapitału. *W ostatnich latach bardzo popularny stał się system udzielania robotnikom bezpłatnie lub na warunkach niezwykle przystępnych akcyj specjalnych, a niejednokrotnie akcyj uprzywilejowanych, zapewniających dywidendę wyższą niż normalna.*

Spółdzielnie. Liczba zakładów pracy tego typu, które dopuściły robotników do udziału w zyskach, wynosi 150, a robotników, korzystających z tego systemu — 25 tys. na ogólną liczbę 26 tys. zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach. Rezultaty, obejmujące 146 zakładów, podane są w zestawieniu poniżej:

---

[1]) Cytujemy według *Przeglądu Gospodarczego* № 7, rok 1928.

Spółdzielnie:	Liczba zakładów	Liczba robotników	Wysokość zysku na osobę f.	s.	d.	Zysk w % zarobku
Rolnicze	46	500	2	0	6	1,6
Przemysłowe	50	18.700	5	0	11	4,5
Handlowe	50	5.500	4	17	0	3,8
Razem wzgl. przeciętnie	146	24.700	4	17	2	4,1

Kiedyż przedsiębiorstwa w Polsce zaczną stosować nowoczesny system współdziałania wszystkich czynników składających się na produkcję? Rozpowszechnienie tego systemu jest śmiercią dla socjalizmu i komunizmu. Wie o tem Komintern i w 1927 roku uchwalił zaciętą walkę z akcją „pokoju w przemyśle".

VI. Bandyta Bela Kun.

Żyd Kohen, znany pod nazwiskiem Beli Kuna, osławiony kat narodu węgierskiego, został niedawno przyłapany we Wiedniu. Dokumenty znalezione w czasie aresztowania stwierdzają, że Kohen był posłany z Moskwy przez S.S.S.R. i Komintern dla organizowania przewrotu na Węgrzech i w różnych państwach, sąsiadujących z Austrją. Rząd węgierski zażądał wydania Kohena, wskazując na jego zbrodnie dokonane na Węgrzech. Jak za skinieniem różdżki czarodziejskiej na całym świecie zaczęły działać ukryte i jawne sprężyny bolszewickie, przeciwstawiając się żądaniu rządu węgierskiego. Zaczęły działać rozmaite „ligi praw człowieka", „komitety protestu przeciwko białemu terrorowi", wpływy dyplomatyczne, finansowe etc. Posunięto się nawet do gróźb. Bolszewicka *Correspondance Internationale* [1]) otwarcie groziła: *„Proletarjat całego świata widzi w Bela Kunie jednego z najlepszych swoich bojowników, za którego śmierć odpowie burżuazja wszystkich krajów, a przedewszystkiem burżuazja austryjacka..."* Ni mniej, ni więcej!...

Ale na tem nie koniec. Komunistyczna Międzynarodówka wydała specjalny „manifest" w obronie bandyty. Czytamy tam: *„Bela Kun jest największą osobistością polityczną Europy współczesnej"*.

Skoro ma być on dla bolszewików „największą osobistością polityczną", tedy warto się nim nieco zająć.

W książce Jérôme i Jean Tharaud: *„Quand Israël est roi"*, będącej świetnem dziełem o rewolucji bolszewickiej na Węgrzech, znajdujemy cały rozdział poświęcony Kohenowi. Oto wyjątki z *curriculum vitae* tej osobistości.

---

[1]) *Correspondance Internationale* jest oficjalnym organem Międzynarodówki Komunistycznej.

Przed wojną Kohen był podrzędnym dziennikarzem. Jako sekretarz organizacji robotniczej kradnie jej kasę. Wybuch wojny ratuje go od wyroku. Idzie na front rosyjski, poddaje się i jako jeniec wojenny zostaje wysłany na Syberję, a po rewolucji Kiereńskiego współpracuje z Radkiem w bolszewickiej robocie wywrotowej. W roku 1918 organizuje w Moskwie kongres jeńców wojennych, wydając przy tej okazji 40.000 rubli na „koszty ogólne". Pomimo, że w czasie kongresu publicznie zarzucono Kohenowi kradzież tych pieniędzy, szybko awansuje w hierarchji partji bolszewickiej i staje się jednym z wybitniejszych pomocników Lenina. Po rewolucji Karoly'ego na Węgrzech, udaje się do Budapesztu pod nazwiskiem *Majora Sebestyena* i organizuje wywrotową akcję komunistyczną, otrzymując pierwotnie na ten cel 300.000 rubli, a później od listopada 1918 do marca 1919 łącznie sumę 12 miljonów rubli. Po wybuchu przewrotu bolszewickiego na Węgrzech staje się faktycznym kierownikiem „rady komisarzy ludowych" i czrezwyczajki. Owa „rada" czyli rząd, składała się z 26 komisarzy (ministrów), z których 18 było żydów. Węgry spłynęły krwią. Żyd Kohen vel Bela Kun jest głównym winowajcą i organizatorem mordów i zniszczenia, *które więcej ofiar i strat kosztowały naród węgierski, niż udział w wojnie światowej!*

Ale Kohen i na innych terenach wykazał swoje wysokie kwalifikacje kata. Przytaczamy wyjątek z oficjalnego raportu dra G. Łodygeńskiego, byłego dyrektora komitetu Czerwonego Krzyża do niesienia pomocy ofiarom wojny domowej.[2])

„Bela Kun kazał rozstrzelać 7500 osób w Teodozji, przeszło 12.000 w Symferopolu, przeszło 10.000 w Sewastopolu, 6.000 w Kerczu, przeszło 5.000 w Jałcie, w tem 17 pielęgniarek i 3 lekarzy Czerwonego Krzyża.

W miejskiem sanatorjum w Ałupce kazał rozstrzelać po koleji, przy wejściu do zakładu, 272 rannych i chorych; ci, którzy nie mogli iść o własnych siłach, zostali zaniesieni na noszach na miejsce rzezi.

W przeciągu kilku miesięcy w rozmaitych miejscowościach Krymu zamęczono i rozstrzelano na rozkaz Beli Kuna, według zeznań świadków, od 60.000 do 70.000 mężczyzn, kobiet, starców i dzieci".

Tak wygląda, w świetle prawdy i faktów, działalność żyda Kohena vel Bela Kuna, członka Kominternu, którego tenże Komintern nazywa... „największą osobistością polityczną Europy współczesnej."

Rząd austryjacki nie zdecydował się niestety na wydanie Kohena rządowi węgierskiemu, a sądy austryjackie skazały go... na trzy miesiące więzienia... za pobyt w Austrji za fałszywym paszportem....

---

[2]) Raport ten został opublikowany w prasie szwajcarskiej.

Doprawdy, oczy się przeciera, czytając wiadomości nadchodzące z tego państewka o sprawie Kohena: głupota czy silne wpływy bolszewickie?! Więc jakto? Za zamordowanie i ograbienie jednej lub kilku osób — skazuje się zwykle na karę śmierci lub dożywotne więzienie, a morderca setek tysięcy ludzi zostaje skazany na... 3 miesiące, dosłownie 3 miesiące więzienia!

Ale sprawa bandyty Kohena wyrokiem austryjackim nie jest zakończona — będzie ona miała swój dalszy ciąg: ***łotr musi być ukarany!***

VII. Bolszewizm we Francji.

Źródła: 1. *Le Monde Communiste*, Gustave Gautherot, Paris, 1927. 2. *Contre le Communisme*, François Coty, Paris, 1928. 3. *La Vague Rouge*, Revue Antibolchévique. 1927 i 1928. Paris. 4. *Revue Internationale Antibolchevique*, rocznik 1926. Genève. 5. *L'assaut*, Genève, pismo antybolszewickie. 6. *Le Nouvel „Ordre de Bataille" du Parti Communiste en France*. A. Danset, Paris. 7. *Otczot Ispołkoma Kominterna*. Gosizdat, Moskwa, 1926. 8. *Stenograficzne sprawozdania z posiedzeń IKKI*, Gosizdat, Moskwa, 1927.

Powstanie partji komunistycznej.

W okresie między rokiem 1905 a 1921 socjaliści we Francji byli zgrupowani w dwuch wielkich organizacjach: Francuskiej Partji Socjalistycznej *(Parti Socialiste)* i Generalnej Konfederacji Pracy C. G. T. *(Confédération Générale du Travail)*, z których pierwsza miała charakter polityczny, druga zaś zawodowy. Partja socjalistyczna liczyła w 1905 roku 35.000 członków, w 1920 roku 200.000, a w 1925 roku 110,000. Moskiewski *Komintern* używał wszelkich środków, aby rozbić tę jedność socjalistyczną i aby osiągnięte w znacznym stopniu porozumienie partji socjalistycznej z innemi partjami, zastąpić zaszczepieniem międzyklasowej nienawiści oraz dążeniem do wprowadzenia t. zw. „dyktatury proletarjatu".

W 1920 roku w partji socjalistycznej nastąpił rozłam. Zwolennicy Amsterdamskiej Międzynarodówki utworzyli t. zw. Sekcję Francuską Międzynarodówki Pracy *(S. F. I. O.* czyli *Section Française de l'Internationale Ouvrière*), która na Kongresie Hamburskim w 1923 roku przekształciła się w Socjalistyczną Międzynarodówkę Pracy *(I. O. S.* czyli *l'Internationale Ouvrière Socialiste)*. Zwolennicy zaś III Moskiewskiej Międynarodówki utworzyli Francuską Sekcję Komunistycznej Międzynarodówki (*S.F.I.C.* czyli *Section Française de l'Internationale Communiste*). Oprócz tej komunistycznej partji egzystuje jeszcze t. zw. Socjalistyczna Komunistyczna Partja, która jednak do III Międzynarodówki oficjalnie nie należy.

W Generalnej Konfederacji Pracy (C. G. T.) również na-

stąpił rozłam: socjaliści utworzyli Federację Syndykalistycznej Międzynarodówki *(F. S. I.* czyli *Fédération Syndicale Internationale)*, komuniści zaś Komunistyczną Generalną Konfederację Pracy Jedności *(C.G.F. — Unitaire)*, uzależnioną od Komunistycznej Międzynarodówki za pośrednictwem *„Profinternu"*.

Taki jest ogólny zarys powstania we Francji partji komunistycznej, w łonie której od chwili jej utworzenia zaszło wiele zmian personalnych i rozłamów wewnętrznych. O ile w partji komunistycznej Niemiec mają główną przewagę wpływy t. zw. ultra-lewe, o tyle w S. F. I. C. Komintern prowadzi stale walkę z tendencjami ultra-prawemi, pragnąc utrzymać politykę *„jednolitego frontu"*.[1]) Według oficjalnych danych sowieckich w *S. F. I. C.* w prawej opozycji dają się zauważyć trzy główne prądy: 1) „dawni syndykaliści", którzy stopniowo odstępują od zasad komunistycznych w kierunku tendencyj umiarkowanie socjalistycznych, 2) „zwolennicy Borysa Suwarina", którym Komintern zarzuca skłonność do przekonań antykomunistycznych i 3) „grupa Loriot", ciążąca do socjal-demokracji.

Jednym z najważniejszych momentów w historji partji komunistycznej we Francji było złożenie deklaracji 25.XI 1925 r. przez 250 członków partji (wśród których było 11 posłów) z potępieniem kłamstw i błędów „megalomanów" z Centralnego Komitetu, w której m. in. czytamy: ...„...*ich nietolerancyjna dyktatura doprowadza do odwrócenia się najbardziej oddanych członków partji i tych wszystkich, którzy myślą i wnioskują"*.

Wystąpienia takie wywoływały natychmiastową reakcję ze strony centralnych władz komunistycznych, które, usuwając z partji zbyt czynnych ultra-lewych lub ultra-prawych, działały w myśl instrukcji IKKI, czyli Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Międzynarodówki. W końcowym ustępie tej instrukcji czytamy: *„Zadaniem francuskiej kompartji jest, drogą elastycznej i umiejętnej polityki, zaostrzyć kryzys panujący w partji socjalistycznej i wciągnąć zdrowe elementy tej partji na drogę rewolucyjnej walki"*.

Organizacja i zadania partji.

Dnia 23 lipca 1924 roku Komintern wysłał z Moskwy do centralnych władz partji komunistycznej we Francji specjalną instrukcję, która zawiera następujący charakterystyczny ustęp: ...*kierownicy partji komunistycznej nie mają prawa reprezentować i propagować wśród mas robotniczych swych przekonań osobistych bez aprobaty najwyższych władz partyj-*

---

[1]) por. *Walka z bolszewizmem*, zeszyt V (12) 1928 str. 21.

nych. Działalność dziennikarska członków partji komunistycznej powinna być w każdym wypadku kontrolowana przez wspomniane władze. Żaden z członków partji komunistycznej nie ma prawa wydawania czasopism lub korespondowania albo zajmowania jakiegokolwiek stanowiska politycznego w organach, które nie podlegają kontroli partji, bez upoważnienia najwyższej władzy partyjnej lub pod jej stałą kontrolą. Zasada ta powinna być zastosowywana w szczególności we Francji".

Akcja partji komunistycznej we Francji utrzymywana jest głównie przez subsydja bolszewickiej Moskwy. Sprawa ta była parokrotnie przez nas poruszana w *Walce z bolszewizmem* (zeszyt V, 1927 r. str. 6; zesz. V, (12) 1928 r. str. 18). Cały szereg pism francuskich ogłosił ciekawe korespondencje i dokumenty w sprawie żołdu pobieranego przez francuskich komunistów od bolszewików. I tak: *„Liberté"* z dn. 10.II.25 r. wydrukoweła list *Zinowjewa* do posła komunistycznego *Marcel Cachin'a* z dnia 2.XII. 1924 r.; *„Eclaireur de Nice"* i *„Eclair"* w styczniu 1925 r, podały list *Dr. Gillard'a* do *M. Herriot'a;* szczegóły w tych sprawach były ogłoszone również w *L'Action Française* z dn. 11.I 1925 r.

Najwyższa władza partji komunistycznej we Francji ześrodkowana jest oficjalnie w Centralnym Komitecie, od którego zależne są: Biuro Polityczne (B. P.) i Biuro Organizacyjne (B. O.). [1]) Faktycznie jednak najwyższą władzą miejscową jest Biuro Polityczne. Członkowie Centralnego Komitetu tworzą 14 komisyj, z których każda ma swój ściśle określony zakres działania.

1. **Komisja syndykalistyczna czyli związków zawodowych.** Członkowie: *Sauvage, M. Faussecave. Reynaud, Sémard, Crémet, Dupuis, Ben Semain, Barbé, Gourdeau, Jacob, Demusois, Rabaté, Berrar.* Komisja ta ma za zadanie *„zdobycie mas przez zdobycie syndykatów"*. Komisja posiada specjalną podkomisję p. n. *„Komitetu jedności proletarjackiej przeciw faszyzmowi"*, czyli przeciw wszelkim stowarzyszeniom antykomunistycznym.

2. **Komisja żeńska.** Członkowie: *M. Faussecave, Sus, Girault, Jacob, Sauvage.* Komisja działa na terenie zrzeszeń kobiecych.

3. **Komisja kooperatyw,** wciąga do akcji komunistycznej i rewolucyjnej masy proletarjackie, zorganizowane w koperatywach. [2])

4. **Komisja do spraw lokatorów.** Kierownik *Marrane.* Organizuje na terenie całej Francji federację lokatorów na podstawie zasad komunistycznych.

5. **Komisja wewnętrznej organizacji partji.** Członkowie: *Sauvage-S. Girault, Ferrat.* Reorganizuje partję komunistyczną na podstawie ko, mórek (jaczejek — cellules) w przedsiębiorstwach.

6. **Komisja komunalna.** Członkowie: *Cat, Sellier.* Przygotowuje odpowiednio grunt do wyborów, utrzymuje kontakt między poszczególnemi komunistycznemi organizacjami.

---

[1]) *Cahiers du Bolschévisme* z dnia 16 lutego i 15 marca 1925 r.

[2]) Informacje o planach bolszewików odnośnie kooperatyw znajdzie czytelnik w *Walce z bolszewizmem* zeszyt VII 1927 r. str. 8.

7. **Komisja stanu średniego.** Członkowie: *Vaillant-Couturier, Cat, Jean, Renaud, Midol, Dormans.* Zajmuje się szerzeniem komunizmu w środowisku drobnego mieszczaństwa.

8. **Komisja byłych wojaków.** Członkowie: *Sellier, Castel, Renaud, Jean.* Organizuje pracę komunistyczną i przygotowuje do czynnej walki rewolucyjnej byłych wojskowych, członków organizacji *„Association Republicaine des Anciens Combattants"*. [1]

9. **Komisja włościańska** stara się przeniknąć do organizacyj syndykatów rolnych i dąży do zorganizowania komunistycznej Rady Włościan Francuskich (*Conseil Paysan Français*). Realizuje plany *„Krestinternu"*,

10. **Komisja grup pracy i rękodzielników obcokrajowców.** Członkowie: *Pari, Kirsch, Perraudeau, Berrar, Depuis.* Agituje wśród emigrantów innych państw, rozpowszechnia prasę komunistyczną i t. p., koordynuje swą pracę z Centralnym Komitetem, który ze swej strony opiekuje się mniejszościami narodowościowemi.

11. **Komisja informacji politycznej.** Członkowie: *Treint, Chasseigne.* Zbiera dokumenty, dotyczące partyj politycznych, czyli prowadzi wywiad polityczny.

12. **Komisja kolonjalna.** Członkowie: *Doriot, Lozeray, Ben Semain, Crémet.* „Podtrzymuje wszelkiemi środkami ruchy emancypacyjne Afryki Północnej", czyli organizuje rozruchy w Tunisie, Algierze, Marokku. Organizuje robotników kolonjalnych, pracujących we Francji, wspólnie z robotnikami francuskimi, do walki z „imperjalizmem" francuskim. [2]

13. **Komisja agitpropu.** Członkowie: *Freint, Calzam, Garay, Chasseigne, Ferrat.* Komisja organizuje i kieruje propagandą i agitacją ***przeciwko państwowym zamierzeniom politycznym i ekonomicznym,*** kontroluje i segreguje prasę i literaturę partyjną, organizuje ***kursy i szkoły komunistyczne,*** przygotowuje korespondentów wiejskich i robotniczych (patrz słownik komunistyczny ***„rabkor"*** i ***„sielkor"***, zeszyt III (10) 1928 r ***Walki z bolszewizmem***).

14. **Komisja parlamentarna** w składzie, *Cremet, Cachin, Marty* pracuje na terenie parlamentu, w myśl instrukcyj Kominternu, które ogłosiliśmy w zeszycie II (9) 1928 r. na str. 15.

Prócz wymienionych komisyj egzystuje jeszcze szereg centralnych organizacyj, obejmujących całokształt pracy na terytorium Francji. Do tych organizacyj należą: 1. *Związek narodowościowy gmin komunistycznych.* 2. *Grupy komunistyczne w syndykatach.* 3. *Federacje komunistyczne sportowe.* 4. *Związki młodzieży komunistycznej.* 5. *Czerwony skauting.* 6. *Towarzystwo Przyjaciół S. S. S. R.*, prezesem którego jest znany pisarz Barbusse, oraz szereg innych. Okręg paryski stanowi specjalną t. zw. Federację Komunistyczną, posiadającą Urząd Federalny z Komisją Kontroli, Związkiem Sekretarzy i Skarbników.

Ponadto 17 organizacyj znajduje się pod bezpośrednim wpływem lub kierownictwem władz komunistycznych. Nazwy tych organizacyj podajemy w skróceniu:

1. Federacja szkolnych obozów wakacyjnych. 2. Początkowe szkoły pionierów. 3. Robotnicza Federacja Esperantystów. 4. Federa-

---

[1] Akcja tej komisji jest cząstką szerokiej światowej bolszewickiej roboty, zmierzającej do utworzenia ***komunistycznych związków byłych wojskowych.*** Informacje podaje ***Walka z bolszewizmem*** zeszyt VI 1927 r. str. 15.

[2] Por. ***Walka z bolszewizmem***, zeszyt V, str. 10, rok 1927.

cja międzynarodowej pomocy robotniczej (Mieżrabpom). 5. Towarzystwo popierania czasopisma „Le Jeune Camarade“. 6. Towarzystwo przeglądu „Le Lien“. 7. Towarzystwo wydawnicze „La Productrice“. 8. Towarzystwo popierania organizacji „Les Jeunes Pionners“. 9. Komitet francuski pomocy dzieciom. 10. Towarzystwo filmowe „Spartacus“. 11. Federacja artystów, muzyków i literarów „La Schola des Pionners du Travail“. 12. Robotniczy teatr. 13. Federacja spółdzielni szkolnych. 14. Sportowa Federacja Pracy. 15. Centralny Komitet wychowawczy „La Voix des Enfants.“ 16. Komitet Unji braterskiej byłych pionierów Francji i grosza żołnierskiego.

Widzimy zatem, jak potężna jest organizacja komunistyczna we Francji i jak zdołała przeniknąć we wszelkie dziedziny życia społecznego. To też wszystkie wymienione organizacje, ściśle z sobą związane i kierowane zgodnie z planami opracowanymi przez Komintern w Moskwie, solidarnie występują nazewnątrz w całym szeregu kampanij, mających na celu wywołanie przewrotu komunistycznego.

Z bardzo wielu kampanij partji komunistycznej o znaczeniu politycznem wymienimy najważniejsze, przeprowadzone w ostatnich czasach przez komunistów:

1. Strajk generalny w 1925 r. w którym wzięło udział około 800.000 robotników.

2. Zorganizowanie całego szeregu wieców protestacyjnych w Paryżu i na prowincji przeciw „białemu terrorowi” w Polsce, Bułgarji, Rumunji, Chinach i t. d.

3. Zorganizowanie demonstracyj przeciw wojnie.

4. Zwrócenie specjalnej uwagi na pracę komunistycznych organizacyj w Alzacji i Lotaryngji, gdzie ludność stale jest podburzana przeciw centralnym władzom francuskim.

5. Bezwzględna walka z senatem, faszyzmem, wpływami banków etc.

Wszystkie akcje i wystąpienia komunistów mają jeden cel główny: zniszczyć Francję, doprowadzić do bolszewickiego przewrotu i podporządkować cały naród francuski duktaturze krwawego Kominternu.

Komunizm w wojsku.

Jednak najwięcej uwagi partja komunistyczna zwróciła na ***bolszewizację wojska,*** w szczególności zaś w nadzwyczaj intensywny sposób rozpętała walkę przeciw wojnie w kolonjach (Marokko), gdzie zasilała stale powstańców z funduszów Kominternu. Propagowano wówczas „bratanie się“ wojsk nieprzyjacielskich, zorganizowano 24 godzinny strajk protestacyjny, rozwinięto w wojsku usilną agitację bolszewicką. Dnia 17.II 1926 r. ***Zinowjew,*** otwierając posiedzenip IKKI, między innemi powiedział: ***„Wojna marokańska jest maleńką repetycją przyszłych wielkich wojen“.*** Również znamienną co do agitacji komunistycznej była mowa ***Bucharina*** na 15-tym kongresie R. K. P. (b) w Moskwie w 1927 r., z której przytaczamy wyjątek:

..."Musimy przygotować *naszą* partję francuską do regularnych bitew. Ona, że tak powiem, nigdy nie była w ogniu. Jest ona w przededniu wyborów. Teraz—pójdzie ona w ogień. Jest ona w przededniu poważnych walk, zwłaszcza w wypadku ważnych konfliktów. I *my* musimy tak prowadzić przyszłe wybory we Francji, by partja komunistyczna francuska pokazała całej klasie robotniczej, że z jednej strony barykady stoi burżuazja i jej lokaje socjaliści, a z drugiej strony partja komunistyczna"...

Brak miejsca nie pozwala nam na omówienie szczegółów zaburzeń i wystąpień rewolucyjnych w wojsku francuskiem, wywołanych wywrotową akcją komórek komunistycznych.

Ciekawe dane w tej sprawie ogłasza *François Coty* w swej pracy: *„Contre le communisme"* 1928 r. Paris.

Komórek komunistycznych w wojsku francuskiem jest około 400.

Akcją tą kieruje szpieg i zdrajca *Vaillan-Couturier* za pomocą licznych, przytoczonych wyżej organizacyj o charakterze wojskowym.

Akcja prasowa.

Ogromne znaczenie ma również dobrze zorganizowana akcja propagandowa zapomocą prasy komunistycznej. Głównym organem partji komunistycznej we Francji jest *L'Humanité,* wychodząca w Paryżu i prócz tego, jako uzupełniająca, *L'Humanité de Metz* (po niemiecku). Oficjalnym organem Kominternu na Francję jest *„Inprekorr"* czyli *Correspondance Internationale.* Publikacje poświęcone teorji komunizmu noszą nazwę *Cahier du bolchévisme.* Organem komunistycznych organizacyj kobiecych jest *L'Ouvrière,* dla młodzieży wydawane są *Le Jeune Camarade, Jeunesse, Avant-Garde* i inne; sportowe organizacje informowane są przez pismo *Le Sport ouvrier,* antymilitarystyczna propaganda szerzona jest przez pismo *L'Antiguerrier.* Ogółem pism komunistycznych wychodzi około 50, z czego 5 codziennych. Ogólny nakład wynosi około 350.000 egzemplarzy. Nakład L'Humanitś — 200.000 egzemplarzy.

Ważniejsze dane cyfrowe.

1. Ilość członków partji komunistycznej.

1920 r.	—	130.000
1924 r.	—	83.000
1925 r.	—	70.000
1926 r.	—	85.000
1927 r.	—	62.000

2. Ilość członków komunistycznej Generalnej Konfederacji Pracy w 1925 r. wynosiła — 350.000

3. Komórek (cellules) komunistycznych w 1925 r. było 2.500.

4. Wybory do parlamentu w roku 1928 dały komunistom poważne zyski:

Rezultaty wyborów w całej Francji.

w 1924 r. głosów komunistycznych	—	878.000
w 1928 r. „ „	—	1.070.000
S. F. I. O.	—	1.630.000
ogółem odddano głosów	—	9.500.000

Rezultaty wyborów w Paryżu

w 1924 r. głosowało komunistów	—	98.637
w 1928 r. „ „	—	119.982

Szczególnie znaczny przyrost głosów komunistycznych zaznaczył się w okręgach przemysłowych: Bouches-du-Rhône, Gard, Loire, Nord, Pas - de - Calais, Rhône, Saône-et - Loire, Haute - Vienne. W *Alzacji* wzrost wynosi 45%, gdyż w roku 1924-tym na listy komunistyczne padło 55.000 głosów, a w 1928 aż 82.000. Dla całości obrazu trzeba dodać, że socjaliści S. F. I. O., gotowi każdej chwili poprzeć komunistów, otrzymali 1.630.000 głosów, czyli że *wpływy wywrotowe we Francji obejmują łącznie 2.700.000 wyborców!* Komuniści i socjaliści, jeśli chodzi o zwalczanie obozu narodowego, idą ręka w rękę, dlatego też liczby powyższe są poważnem ostrzeżeniem dla rządu i wszystkich czynników ładu, pracy i niepodległości Francji. Wobec obecnego systemu wyborczego, do parlamentu weszło tylko 13 komunistów, a poprzednio było ich 28. Trzeba jednakże pamiętać, że trybuna parlamentarna dla komunistów, to tylko okazja do tem skuteczniejszej propagandy wywrotowej.

Walka z komunizmem.

Społeczeństwo francuskie, w zrozumieniu wielkiego niebezpieczeństwa, grożącego Ojczyźnie ze strony wywrotowej akcji Kominternu, jednoczy się coraz bardziej dla walki z czerwoną międzynarodówką. Dzięki energji niektórych jednostek powstały organizacje, które dążą do zneutralizowania i przeciwdziałania akcji komunistów. O niektórych z nich podajemy krótkie informacje.

1. Z inicjatywy *l'Entente Internationale contre la III-e Internationale* [1]) przystąpiono we Francji do organizowania t. zw. kontr-komórek (contre-cellules), które mają za zadanie: a) zwracać baczną uwagę na akcję komórek i agitatorów komunistycznych i zebrane wiadomości przesyłać do biura l'Entente, b) wszelkiemi sposobami przeciwdziałać akcji komunistów. Celem przeprowadzenia celowej walki l'Entente opracowała szczegółowe plany działania.

---

[1]) Wiadomości o *Entente* znajdzie czytelnik w II i III zeszycie ***Walki z bolszewizmem*** z 1927 roku.

2. W 1924 r. powstała w Amiens liga praworządności p. n. *Ligue du Parti de l'Ordre et de la Conservation Sociale.* Organizacja ta ma za zadanie również walkę z komunizmem i do chwili obecnej stale się rozrasta, dając pomyślne rezultaty.

3. Egzystuje również we Francji komitet do walki z komunizmem i socjalizmem: *Comité Spécial de Combat contre le socialisme et le communisme.*

Komitet ten ma na celu połączenie wszystkich obywateli, pragnących zachowania ustroju praworządnego, dla wspólnej walki przeciw doktrynom socjalistycznym i komunistycznym. W akcjach wyborczych komitet ten nie bierze samodzielnego udziału, lecz stara się zgrupować wszystkich przeciwko kandydaturom socjalistycznym i komunistycznym. Komitet pozostaje zawsze niezależnym.

4. Organizacja *Croix de Feu* łączy wszystkich byłych wojskowych do walki z niebezpieczeństwem bolszewizmu.

Rząd francuski w swoich deklaracjach niejednokrotnie wskazywał na konieczność walki z komunizmem. W maju r. b. poglądom tym dał wyraz minister marynarki w odezwie, skierowanej do swoich podwładnych, w której poleca oficerom zwracać baczną uwagę na powstawanie w wojsku komórek komunistycznych i anarchistycznych i bezwzględnie stosować system „twardej ręki".

Życzymy Francji zniszczenia bolszewickich agentur i bojówek u siebie.

VIII. Na marginesie sowieckich poczynań.

Politbiuro, Komintern i rząd S.S.S.R.

Rząd sowiecki lubi wykręcać się przed rządami innych państw, że Komintern jest niezależną instytucją, na którą rząd sowiecki niema wpływu. Kłamstwo to łatwo jest zdemaskować przez zestawienie nazwisk członków Kominternu, rządu S. S. S. R. i biura politycznego W.K.P. (b) czyli partji bolszewików:

Skład biura polit.	*Skład Kominternu*	*Organa rządowe S.S.S.R.*
Stalin	Stalin	Stalin, członek W.C.I.K.
Rykow	Rykow	Rykow, przezes komisarzy ludowych.
Bucharin	Bucharin	
Woroszyłow		Woroszyłow, komisarz wojny.
Rudzutak		Rudzutak, komisarz komunikacji.
Kalinin		Kalinin, prezes W.C.I.K.
Mołotow		Mołotow, zastępca w W.C.I.K.
Kujbyszew		Kujbyszew, prezes wyższej rady ekonomicznej.
Tomskij		Tomskij, członek W.C.I.K.
Kubiak		

Jak z powyższego widać, Komintern, rząd sowiecki i partja bolszewicka, to organizacje kierowane przez jednych i tych samych ludzi.

Nowy program międzynarodówki komunistycznej.

W sowieckiej *„Prawdzie“* z dnia 27 maja b. r. został ogłoszony projekt programu międzynarodówki komunistycznej (Kominternu), przyjęty dnia 25 maja przez komisję programową I.K.K.I.,czyli komitetu wykonawczego Kominternu. W programie tym znajdujemy takie oświadczenie:

„S.S.S.R. staje się podstawą światowego ruchu wszystkich uciśnionych klas, *ogniskiem międzynarodowej rewolucji...*“

Dziękujemy za szczerość.

Czem jest S. S. S. R. naprawdę?

Corespondance Internationale, oficjalny organ międzynarodówki komunistycznej, w numerze z dn. 21.X.1927 na str. 149, ogłasza: *„S. S. S. R. nie jest takiem państwem, jak państwa kapitalistyczne... S.S.S.R. stracił swój charakter „narodowy“, aby stać się państwem „międzynarodowem“... Nic nie jest rosyjskie w S.S.S.R. w sensie „narodowym“ tego słowa, wszystko jest międzynarodowe... interesy jego są... międzynarodowe“.*

W temże piśmie znajdujemy w numerze z dn. 8.XI.27 r. oświadczenie *Rykowa,* a mianowicie: *„Teraz związek sowiecki jest sztandarem światowego ruchu rewolucyjnego“.*

Mamy więc chyba dostateczne dowody do twierdzenia, że Rosja sowiecka, opanowana przez spisek międzynarodowych łotrów, jest tego spisku narzędziem i terenem eksploatacji.

Sowiecka „spartakjada.“

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne artykuł o *„Sportinternie“*, czyli o „międzynarodówce sportowej“, ogłoszony w zeszycie VII 1927 r. Międzynarodówka ta, mająca na celu opanowywanie sportowych organizacyj robotniczych dla tworzenia *komunistycznych grup bojowych,* zwołuje wielką „spartakjadę“, czyli bolszewicką Olimpjadę, do Moskwy w czasie od 12 do 22 sierpnia 1928. Na czele komitetu organizującego zlot stanął bolszewik *Zunkidze.* Wszystkie pisma komunistyczne na całym świecie umieszczają odezwy do młodzieży robotniczej, by zgłaszała udział w „spartakjadzie“. Mamy nadzieję, że nasze władze nie pozwolą żadnej „delegacji“ wyjechać na uroczystości organizowane przez podpalaczów świata. W bolszewickiej *Corespondance Internationale* znajdujemy ogłoszony porządek obrad IV-go światowego kongresu czerwonej międzynarodówki sportowej, który odbędzie się w Moskwie w czasie „spartakjady“.

1-o. Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego.

2-o. Front jednolity i walka o jedność międzynarodową (referuje Porkicz).

3-o. a) Walka z burżuazyjnym (czytaj: narodowym) ruchem sportowym (referuje delegat czechosłowacki);

b) ruch sportowy w fabrykach (ref. Weiss).

4-o. Niebezpieczeństwo wojny i zadania robotniczych organizacyj sportowych (ref. Nau).

5-o. Klasowe wychowanie rewolucyjne, agitacja i propaganda w sportowych organizacjach robotniczych (ref. Aksamit).

6-o. Zagadnienia techniczne i metodyczne w kulturze cielesnej (ref. Berger).

Porządek obrad jest dostatecznie wymowny, żeby móc się zorjentować we właściwych celach tego „kongresu“. Dodajemy, że rząd czechosłowacki zabronił w roku bieżącym zorganizowania zlotu w Pradze przez czechosłowacką sekcję „Sportinternu“, liczącą 100.000 członków.

Sowieckie radjo.

W piśmie *l'Antenne* p. Henry Etienne ogłasza artykuł *Le communisme et la T. S. F.* „Plan sowiecki obejmuje zużytkowanie radja dla celów propagandy komunistycznej na całym świecie. W szczególności S.S.S.R.

chce ogarnąć tą drogą Europę, Azję i znaczną część Afryki.“ Budują się nowe olbrzymie stacje radjonadawcze, do których najważniejsze części dostarcza... zagranica. Propaganda komunistyczna przez te stacje ma być prowadzona we wszystkich językach tych narodów i ludów, które S.S.S.R. chce zaagitować. Co robią rządy państw cywilizowanych, aby bolszewickiej propagandzie przez radjo przeciwdziałać?

Analfabetyzm w Rosji sowieckiej.

Budżet sowiecki przewiduje na oświatę zaledwie 0,7 % ogólnych wydatków państwa. W bolszewickiej *„Prawdzie“* z dnia 1928 r. znajdujemy ogłoszony raport *Krupskiej*, wdowy po Leninie, która pisze do Akademji komunistycznej:

„Według danych opublikowanych przez centralny urząd statystyczny S.S.S.R., jest obecnie w Rosji 441 analfabetów na 1000 mieszkańców, podczas gdy w 1920 r. było ich zaledwie 319!...“ „Statystyki stwierdzają, że 50% dzieci w wieku szkolnym wogóle do szkół nie uczęszcza.“

A co są warte szkoły komunistyczne, świadczą dokumenty ogłoszone przez nas w zeszycie II (9) 1928 r.

Los nauczycieli w S. S. S. R.

Sowieckie pismo dla nauczycieli w № 2 roku 1928 donosi;

„Na 1-go stycznia 1928 r. zaregestrowano na giełdzie pracy 85.235 nauczycieli i nauczycielek bez pracy“.

„Tylko trzecia część bezrobotnych nauczycieli i nauczycielek otrzymuje zasiłki państwowe, które wynoszą od 3 do 5 rubli miesięcznie“.

Bez komentarzy.

Komunizm i wódka.

Według sowieckich statystyk w Rosji sowieckiej pijaństwo rośnie w sposób przerażająco szybki: w 1924 wypito 800.000 wiader, a w 1927 już 31.000.000 wiader wódki. Według danych ogłoszonych w bolszewickiej *„Biednotie“* z dnia 3 lutego b. r. chłopi pędzą rocznie około 30.000.000 wiader samogonki, co bozbawia bolszewików znacznej sumy podatków. Dlatego też w ostatnich czasach rząd sowiecki prześladuje wyrób samogonki, zalecając swoją „kazionną“ wódkę, zwaną przez lud „rykowką“.

Kto pchnął Rosję w piekło komunizmu.

Biuro wywiadowcze Stanów Zjednoczonych ogłosiło swego czasu komunikat dotyczący zajmowania przez żydów naczelnych stanowisk w bolszewiźmie. Oto pouczający spis nazwisk, w którym pierwsze nazwisko jest pseudonimem, drugie zaś nazwiskiem rodowem:

Lenin - Uljanow, syn Tatara i żydówki. *Trockij - Bronsztajn,* żyd. *Stiekłow-Nochamkes,* żyd. *Martow-Cederbaum,* żyd. *Zinowjew-Apfelbaum,* żyd. *Kamieniew-Rosenfeld,* żyd. *Suchanow-Gimel,* żyd. *Sagierskij-Krochman,* żyd. *Bogdanow-Silberstein,* żyd. *Larin-Lurge,* żyd. *Gorew-Goldman,* żyd. *Urickij - Podomilskij,* żyd. *Kamnjew-Katz,* żyd. *Ganeckij-Fürstenberg,* żyd. *Dan - Gurjewicz,* żyd. *Mieszkowskij - Goldberg,* żyd. *Parvus-Goldfandt,* żyd. *Riazanow-Goldenbach,* żyd. *Martinow-Zibar,* żyd. *Czernomorskij-Czernomordkin,* żyd. *Sołncew - Bleichman,* żyd. *Pjaczinskij-Ziwin,* żyd. *Abramowicz-Rein,* żyd. *Zwjezdin-Volstein,* żyd. *Ławinskij-Loewesohn,* żyd. *Bobriw-Natanson,* żyd. *Axelrod-Orthodox,* żyd. *Gorin-Garfeld,* żyd. *Głazunow-Schultze,* żyd. *Joffe-Joffe,* żyd.

Wymowna kolekcja!

Notatki bibljograficzne.

Czerwona gwiazda. Prawda o sowietach i komunizmie. *Tadeusz Teslar.* Warszawa 1928. — Autor rozpatruje szereg pierwszorzędnej wagi zagadnień, jak: kapitalizm w świetle krytyki komunizmu, stosunek S. S. S. R. do świata kapitału, wojenna polityka komunizmu w sowietach, sprawy gospodarcze S. S. S. R., zagadnienia polityki narodowościowej, zasady opozycji. Autor wielokrotnie cytuje ustępy prac bolszewickich, szkoda jednak, że nie podaje ścisłych danych, skąd szereg oświetleń sowieckich czerpie. Podanie pisma, numeru, daty etc. cytowanego sowieckiego źródła, podanie pełnego tytułu broszury lub książki, skąd wzięte jest oświetlenie danej sprawy, podniosłoby znacznie wartość ogłaszanych przez autora informacyj. Książka pisana żywo, niewątpliwie ciekawa, budząca zainteresowanie sprawami państwa bolszewickiego, które usiłuje nas zniszczyć. Nie na wszystkie jednak twierdzenia autora zgodzić się można. I tak, na str. 47 autor twierdzi, że Niemcy rzekomo ciągną zyski ze stosunków handlowych z S. S. S. R., podtrzymując równocześnie propagandę nieufności w innych państwach do handlu z S. S. S. R., by sobie w taki sposób zarezerwować wyłączność eksploatacji. Polska, zdaniem autora, winna rozwinąć swoje stosunki handlowe z sowietami. Stanowisko takie nie wytrzymuje krytyki. Wystarczy przeczytać rzeczowy artykuł p. St. Glassa w Nr. 7 „Przeglądu Gospodarczego", by się zorjentować, że wszystkie państwa, a Niemcy również, *straciły* na utrzymywaniu stosunków handlowych z S. S. S. R. Przytem stosunki handlowe ułatwiają sowietom penetrację ich agentów, i akcję wywrotową, a z drugiej strony dają im środki na dalszą akcję Kominternu. Mimo jednak pewnych usterek książka p. Teslara jest ciekawa i przy zestawieniu z dokumentami ogłaszanemi przez *Walkę z bolszewizmem* może oddać poważne usługi w akcji antybolszewickiej.

Contre le communisme. *François Coty.* Paris. 1928. Autor w tej książce podaje bardzo ciekawe szczegóły o niebezpieczeństwie bolszewicko-niemieckiem, grożącem Francji, demaskując m. in. wywrotową akcję połpredów Rakowskiego i Dowgalewskiego, oraz organizację komórek komunistycznych w wojsku francuskiem.

O sile komunismu v Československé republice. *Josef Škaba.* W Praze 1928. Wydawnictwo czechosłowackiego przedstawicielstwa l'Entente Internationale contre la III-e Internationale. Broszura z 2 mapkami i wykresami o stanie komunizmu w Czechosłowacji.

Prześladowanie Kościoła Katolickiego w Meksyku. *Andrzej Bór.* Warszawa 1928 r. Książka ta odzwierciadla dzieje krwawego prześladowania katolików przez prezydenta Callesa i słusznie podnosi sprawę międzynarodowego „sprzysiężenia milczenia" o tej walce z Kościołem Katolickim.

Od Redakcji i Administracji.

Zeszyt niniejszy liczy 34 stronice, czyli o 2 stronice więcej od zeszytów poprzednich. Ze względu na ferje letnie następny zeszyt, czyli VII (14), ukaże się we wrześniu. Naszych P. T. Prenumeratorów informujemy, że liczymy prenumeratę nie według miesięcy, lecz od ilości dostarczonych zeszytów.

Bezpłatny dodatek.

Wszyscy nasi czytelnicy otrzymują w niniejszym zeszycie bezpłatny dodatek p. t. „Z bolszewickiego raju", wydany staraniem wydawnictwa „Dobra Prasa" w Płocku (ul. Piekarska 5).

KOMUNIZM A ROBOTNIK



„DOBRA PRASA"

„Walka z bolszewizmem".

Warunki przedpłaty w Warszawie i w kraju kwartalnie z przesyłką pocztową 3 zł. Cena pojedynczego zeszytu 1 zł. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszczędn. Nr. 14-738.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Widok 5 m. 1.
godziny przyjęć: 16-18.

Wydawca: Janusz Wierusz-Kowalski. Redaktor: Henryk Glass.

„Drukarnia Społeczna" Plac Grzybowski 3/5. Tel. 205-30